Nr. 277. PIĄTEK 3. GRUDNIA 1875. Rok 65.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3. po południu z wyjątkiem świąt i niedziel
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct.
Biuro Redakcyi i Administracyi Ul. Czarneckiego 18.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł.; kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł.; kwartalnie 3 zł.; miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 ct. kilkorazowe po 6 ct. od miejsca jednego wiersza.
Listy należy frankować. Reklamacye otwarte wolne są od opłaty pocztowej.

Zaproszenie do przedpłaty.

Za grudzień w miejscu 1 zł; pocztą 1 zł. 35 cent.

Na Gazetę z Przewodnikiem,

Za grudzień w miejscu 1 zł. 30 cent. pocztą 1 zł. 65 cent.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 27 listopada b. r. wynieść najłaskawiej radcę wyższego sądu krajowego w Krakowie, Adolfa Arzta, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, w uznaniu wieloletniej, wiernej i znakomitej służby do stanu szlachectwa austryackiego.

Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z d. 27. listopada r. b. wyrazić najłaskawiej radcy wyższego sądu krajowego we Lwowie, Adolfowi Klemensiewiczowi, z powodu przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, najwyższe Swe zadowolenie z jego służby wieloletniej, zawsze gorliwej i wiernej obowiązkom.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, dnia 3 grudnia.

Odpowiedź węgierskiego ministra prezydenta na interpelacyę w sprawie wypowiedzenia Austryi układu handlowo-cłowego wyprzedziły mowy dwóch deputowanych, którzy rozprawę nad budżetem ministerstwa handlu uznali za chwilę stosowną do podniesienia tej sprawy. Jeżeliby obie mowy miały stanowić horoskop dla przyszłych układów, to należałoby już wcześnie przygotować się na zniesienie jednolitego terytoryum cłowego. Obaj mowcy odświeżyli starą piosnkę o wzbogaceniu się Austryi kosztem Węgier i jako warunek zawarcia nowego układu handlowo-cłowego uważają koncesyę przedlitawskiego rządu co do podatku konsumcyjnego, koncesyę, z którą opinia publiczna w Austryi żadną miarą nie chce się pogodzić. Ale tak źle nie stoją rokowania, ażeby owe mowy mogły być uważane za ich wyraz. Węgierska izba przyklaskiwała wprawdzie obu mowcom ale głównie przy zapewnieniu, że rząd może liczyć na jej jednomyślne poparcie w dalszych rokowaniach. Ten fakt charakteryzuje najlepiej polityczne znaczenie ostatniej demonstracyi w węgierskim parlamencie. Chciał on w chwili wypowiedzenia układu dostarczyć rządowi broni tak skutecznej, jaką jest zawsze wotum reprezentacyi krajowej. Z taką bronią w ręku rząd węgierski będzie mógł stawiać najśmielsze wymagania ale ztąd nie wynika jeszcze, ażeby w chwili rozstrzygającej Izba węgierska uważała dzisiejsze zdanie swoje za warunek nienaruszalny. Gdyby tak było, pojednawcza mowa ministra prezyd. Tiszy byłaby spotkała się z oznakami niezadowolenia a tymczasem izba słuchała jej uważnie i przychylnie, jakby zapomniała o słowach obu poprzednich mowców.

Pierwsza recepcya u ks. Bismarcka wypadła bardzo świetnie, bo z wyjątkiem frakcyi ultramontańskiej i socyalno-demokratycznej posłowie z innych obozów pojawili się na salonach kanclerskich w niepraktykowanej dotąd liczbie. Korespondenci opisujący tę recepcyę zachwalają gościnność gospodarza i gospodyni, zachwycają się nawet jadłem i napojami szlachetnemi, wreszcie podnoszą skwapliwie wszystkie objawy rześkości ks. Bismarcka, ale albo bardzo niewyraźnie albo wcale nic nie wspominają o rzeczy najważniejszej. A przecież przed recepcyą dość głośno mówiono, że na niej rozstrzygnie się los nowel karnych. Z tego wszystkiego, co w ostatnich dniach pisano o usposobieniu kanclerza i stronnictwa liberalnego, wynikało nawet, że nie ma innej drogi wyjścia z tak przykrej sytuacyi. Brak wzmianki o jakichkolwiek rokowaniach recepcyjnych nie dowodzi jeszcze, że ich wcale nie było. Przecież ani ks. Bismarck ani koryfeusze stronnictwa liberalnego nie mogli dotykać tej sprawy demonstracyjnie w salonie recepcyjnym i rokować ze sobą tak, by wszystkie szczegóły doszły do wiadomości reporterów dziennikarskich przed ostatecznem porozumieniem. Na zebraniach tego rodzaju polityka nie może być wykluczoną z rozmowy a cóż jeżeli nie sprawa nowel karnych jest obecnie osią tej polityki? W sprawie budżetu wojskowego i uwięzienia deputowanego Majunke nie wiedziano także długo, gdzie i przez kogo zawiązane zostały pojednawcze rokowania między kanclerzem a stronnictwem narodowo-liberalnem. Nie braknie teraz przedmiotu, na który dałyby się nawiązać skuteczne układy większości parlamentarnej. Ponowiła ona właśnie teraz uchwałę o dyetach poselskich a wiadomo, jak w ogóle zależy stronnictwu liberalnemu na przychylności ks. Bismarcka dla tej sprawy.

Chaos wniosków, domysłów i horoskopów politycznych wywołało dokonane przez rząd angielski zakupno olbrzymiej liczby akcyi przekopu sueskiego. Najpospolitszą jest ta interpretacya, że rząd angielski w oczekiwaniu rozbioru Turcyi chce wyprzedzić ten ważny wypadek dziejowy i zapobiedz pokrzyżowaniu ważnych interesów handlowych Anglii w Egipcie. Zakupno tylu akcyi uważanem jest po prostu za konfiskatę kanału sueskiego a nawet Egiptu, który przez to popadł w zupełną zawisłość finansową od Wielkiej Brytanii. Jeżeli taka myśl przyświecała tajnym rokowaniom angielskim o zakupno akcyi, to rząd londyński może śmiało chlubić się, że dokonał dzieła niepospolitego. Anglia zaskoczona tak boleśnie dla swoich interesów postępem zdobyczy rossyjskich w środkowe Azyi, zaskoczona do tego stopnia, że cała Europa uważa jej klęskę za bardzo trudną do powetowania, odpłaca się Europie pięknem za nadobne i stwarza sytuacyę, nie dającą się już cofnąć. Taki wniosek można wysnuć z tryumfujących artykułów prasy angielskiej, ale jak w każdym rachunku opartym na prawdopodobieństwach, tak i tutaj rezultat nie każdemu przedstawia się tak samo. Samo założenie całego planu, t. j. bliski rozbiór Turcyi zostało już silnie zakwestyonowanem tam, gdzie w razie istnienia podobnego zamiaru zakupno akcyi sueskich nie byłoby tak spokojnie przyjętem. A dalej zachodzi pytanie, czy w razie ziszczenia się domysłu angielskiego co do bliskiego upadku Turcyi świat patrzałby tak obojętnie na rozgospodarowanie się Anglii u przekopu sueskiego i w Egipcie? Może kto w Europie zaprotestowałby przeciw temu tak, jak Anglia protestowała dawniej przeciw zamiarom Rosyi w obec Turcyi. Finansowy zamach Anglii obudza jeszcze wiele innych wątpliwości, ale dwie powyżej skreślone są najważniejsze, i z niemi głównie liczyć się będzie parlament londyński, gdy przystąpi do zatwierdzenia układu, zawartego z wicekrólem Egiptu. Na wszelki wypadek krok Anglii ma jedną ważną stronę ujemną. Można podziwiać w nim bystrość, śmiałość i zręczność, ale wątpimy, żeby mógł być sympatycznym dla kogokolwiek taki sposób rozcinania węzłów dyplomatycznych. Cecha podstępnej chytrości przebija się żywo z tej operacyi, a chytrość taka stokroć niebezpieczniejszą jest dla pokoju europejskiego niż przedwczesne alarmowanie opinii, którego dopuściły się w ostatnich czasach bez powodu pewne inspirowane organa rossyjskie. Szczególnie Francya ma słuszny powód do żalu, bo Anglia w pierwszym rzędzie wyprowadziła w pole swoją sąsiadkę, której zawsze przyrzekała przyjaźń i poparcie. Zaprawdę niemiłe sprawia wrażenie to podstępne zagrożenie żywotnych interesów francuskich ze strony Anglii, wyrzucającej nieustannie Europie, że pozwoliła na takie upokorzenie Francyi w ostatniej wojnie. Francya jest dziś bogatszą o jedno przykre doświadczenie, bo do ostatniej chwili wierzyła w szczerość i lojalność przyjaźni angielskiej. Dla narodu posiadającego wszelkie warunki do podniesienia się o własnych siłach na stanowisko pierwszorzędnej potęgi, rozczarowanie takie mimo chwilowej przykrości może być wielce zbawiennem. Ustawiczne liczenie na przymierze angielskie lub rossyjskie opóźniało tylko dzieło odrodzenia, już dotąd w niemałej części szczęśliwie dokonane. Zwłaszcza w chwili obecnej, gdy znowu ważą się losy konstytucyi a walka stronnictw grozi przedłużeniem nieznośnego prowizoryum w nieskończoność, Francya powinna żywo pamiętać o tem rozczarowaniu, przystępując do wyboru nowego Zgromadzenia narodowego.

Nieprawdziwą i zbyt nierozważną jest nagana, jaką daje prasa republikańska księciu Decazes za klęskę poniesioną

ZNIKAJĄCE TYPY

XV.

Heglista.

Pan Roman był uczniem berlińskiego uniwersytetu i przejął się bardzo wykładami Hegla, pomimo że je nie zawsze rozumiał; dzielił wszystko na trzy części i trzy systemata odpowiednio do pomysłów mistrza, a wrócił z Berlina tak zmieniony, że siostry nie mogły w nim poznać swego wesołego brata, który im lalki ubierał przed kilkoma laty. Pan Roman spędzał czas w Berlinie na filozofii i burszowskiem życiu; jedno i drugie nie dobrze wpływało na jego czysto polskie usposobienie. System filozoficzny wyrabiał pewne skeptyczne, ujemne usposobienie i oddalał od narodowej tradycyi, życie zaś burszowskie dało się uczuć zdrowiu, i po kilku latach przyczyniło do skeptycyzmu nie małą dozę apatyi...

Filozof zaczął z góry spoglądać na wszystko co polskie, zdawało mu się, że w nowym systemie znalazł rozwiązanie całej mądrości życia i klasyfikował w myśli narody odpowiednio do ich filozoficznych zdolności, a w tej klasyfikacyi znalazł naturalnie dla polskiego narodu pośledniejsze miejsce. Przez kilka lat słuchał ciągle, że tylko filozofia może zrobić naród wielkim, że nieledwie każdy szuler wygra w ruletę, jeźli będzie stawiał według heglowskiego systemu, i każda panna wyjdzie za mąż, jeźli odpowiednio do tych zasad życie swe urządzi — wierzył więc w końcu, że filozofia i system są alfą i omegą wszelkiego na świecie szczęścia, i że Berlin jest drugą Jerozolimą, z której wyjdzie zbawienie...

Oprócz Kanta, Hegla, Wolffa czytywał tylko dzieła traktujące o życiu Fryderyka Wielkiego, a w niczem nie znajdował tyle moralnej rozkoszy, ile w anegdotkach, pochodzących z Poczdamu, z czasów wielkiego króla. Wpływ ten przesadził go na obcy grunt, a po kilku latach stracił Roman wszelki związek pomiędzy zasadami, które wyniósł z domu a poglądami nabytemi na uniwersytecie. Stał się tak dalece innym człowiekiem, że gdy przyjechał do domu, matka nieraz rozpłakała się nad nim, nie wiedząc co się z nim stało, jaka w nim zaszła zmiana? Charakter jasny, otwarty, stał się nad wiek ponurym, a wyuczone pozory może mu jeszcze więcej nadawały sztywności i oblewały go większem zimnem, niżeli w duszy zimna tego było w istocie...

Św. pamięci ojciec byłby go z pewnością odebrał z Berlina i kazał pilnować za gona zamiast filozofii ale stryj opiekun zdawał się czynić zadość obowiązkom swego sumienia posyłając go na najlepszy z pobliskich uniwersytetów, a matka nie miała siły sprzeciwić się z obawy, aby w ten sposób nie zagrodziła swemu synowi przyszłości... Siostry najwyraźniej objawiały swe niezadowolenie z pobytu brata w Berlinie przeczuwając młodocianemi sercami, że nic dobrego ztamtąd nie wywiezie, ale nie miały naturalnie głosu i nikt nie uważał na ich krytyki...

Kończąc uniwersytet, pisywał Roman częściej jak dawniej po pieniądze; matka ukrywała to z razu przed opiekunem, zaspakajając jak mogła potrzeby kochanego syna, w końcu jednak było jej tego za wiele, i wysłała stryja do Berlina, aby się bliżej przyglądnął życiu pupila. Podróż smutne pociągła za sobą rezultaty, przekonano się bowiem, że Roman narobił długów i że karyera filozoficzna na nic się nie przydała. Opiekun popłacił długi, ale panicza wziął na wieś i przyuczał do gospodarstwa... Roman nie bardzo się do tego nadawał, narzekał na wielki brak cywilizacyi u naszego ludu, sądził, że bez poprawnych ras bydła i normandzkich koni nie da się gospodarować, utrzymywał, że przedewszystkiem trzeba wielkie w gospodarstwie robić wkłady, aby jaką taką z niego wyciągnąć korzyść. Stryj tymczasem mieszkał w okolicy, w której dawno gospodarstwo bardzo dobrze się rentowało, a pańszczyzna dawała za darmo prawie robotnika, i nie uważał bynajmniej za potrzebne wdawać się w nowe teorye.

Gdy Roman doszedł do pełnoletności, oddano mu mały mająteczek w ziemi i odpowiedni kapitalik do zagospodarowania. Filozof zaczął od tego, że nasprowadzał mnóstwo pięknie oprawionych Kantów, Heglów i Schillerów, a potem wybrał się w podróż, aby zwiedzić zagraniczne gospodarstwa, kupić bydło poprawnej rasy i urządzić swój majątek przynajmniej na belgijską stopę. Matka prosiła go, aby tego nie robił, aby jeszcze kilka lat poczekał i dopiero przekonawszy się o potrzebach swego kawałka ziemi, odpowiednie wprowadzał reformy — ale upominania i dobre rady na nic się nie przydały.

Roman pojechał do Niemiec i Belgii. Filozofia mówiła mu jednak, że siła i majątek, zkądkolwiek pochodzą i jakiekolwiek mają źródło, przyczyniają się do wzrostu i potęgi narodu — aby więc w praktyce to zdanie zastosować, postanowił wstąpić po drodze do Homburga i tam spróbować szczęścia, czy nie będzie mógł od razu podwoić lub potroić swego majątku. Wyrachowania i studya zapewniały go, że plan się uda z pewnością, nie wątpił więc że nauczy niemądrą szlachtę okoliczną, jak to ludzie postępowi umią robić majątki...

Rachuby jednak zawiodły, pan Roman osiadł w Homburgu na mieliźnie; nie dojechał do Belgii, nie zwiedził wzorowych gospodarstw, nie zakupił poprawnego bydła, co więcej z wielkim wstydem musiał sprzedać zegarek i kilka pierścionków, aby módz wrócić pod domową strzechę...

Lekcya trochę się przydała, brak pieniędzy nie pozwalał więcej wyjeżdżać, filozoficzna zarozumiałość poniosła porażkę, i trzeba się było zgodzić z niemądrymi sąsiadami, z uczuciowemi teoryami matki, aby jakie takie wyrobić sobie pożycie. Zasiane ziarno obcej filozofii nie tak łatwo jednak dało się wykorzenić; wprawdzie Roman porzucił podróże

w sprawie akcyj suezkich. Jeden z organów republikańskich wyraża nawet zdziwienie, że książe Decazes dotąd nie zażądał dymisyi. Wczoraj zaznaczyliśmy na tem miejscu, jak ubogą jest Francya dzisiejsza w znamienite zdolności dyplomatyczne. Książe Decazes góruje dziś po nad wszystkimi kandydatami do teki spraw zagranicznych a nawet bezwzględnie rzecz biorąc niepodobna mu odmówić zasługi, że na tej posadzie już dotąd znakomicie przysłużył się dobru Francyi. Jego to jest dzieło, że Francya zostaje dziś w zupełnie prawidłowych stosunkach dyplomatycznych z Niemcami, że nie potrzebuje jak dawniej słuchać częstych upomnień, którym zawsze ulegać musiała. Dzisiejszy spokój i harmonię w tych stosunkach nie okupiła Francya ani jednem upokarzającem ustępstwem, lecz pełnym godności taktem, który nie wyrządza ujmy nawet państwu stojącemu u szczytu potęgi. Że spekulacya angielska zaskoczyła księcia Decazes, to jest faktem; że nie był przygotowany na krok podobny, to także nie ulega wątpliwości. Ależ przed dwoma laty nawet tak genialny dyplomata jak ks. Bismarck był nieprzygotowany na odmowną odpowiedź Rosyi w sprawie uznania rządów Serrana, a przecież nie wziął dymisyi. Niespodzianka, której doznał wtedy książe Bismarck, była dlań daleko przykrzejszą niż dzisiejsza niespodzianka angielska dla księcia Decazes. Najpierw bowiem ks. Bismarck stoi na czele mocarstwa górującego nad Europą a powtóre harmonię Niemiec z Rosyą uważał i uważa zawsze za podstawę swojej polityki.

Wydział krajowy przesyła nam następujący: Protokół, spisany dnia 1 grudnia 1875 przy zdaniu urzędowania i uroczystości pożegnalnej JE. Alfreda hr. Potockiego, Marszałka krajowego, obecnie zaś Namiestnika Jego c. k. Apostolskiej Mości w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

W godzinie, na którą JE. Alfred hr. Potocki zapowiedział swoje przybycie, to jest o godzinie jedenastej w dniu powyżej wspomnianym przed południem, zebrali się członkowie Wydziału krajowego i urzędujący zastępcy jako to: Wny Oktaw Pietruski, JW. Władysław hr. Badeni, Wny Maciej Zenon Serwatowski, Wny Julian Szemelowski, Wny Otton Hausner, jako też większa część urzędników Wydziału krajowego w sali radnej Wydziału krajowego w domu pod l. 20 przy ulicy Kopernika.

Za przybyciem odezwał się JE. Alfred hr. Potocki do zebranych w następujące słowa:

„Powołany wolą Monarchy do objęcia posady Namiestnika, przychodzę do Panów by się z Wami pożegnać. Przykra to dla mnie chwila, bo w ciągu mego krótkiego tutaj urzędowania, pomimo iż objąłem je w dość drażliwych okolicznościach, spotkałem się zawsze z poparciem pełnem życzliwości i z sumienną pracą. Z przykrością więc prawdziwą przychodzi mi żegnać tylu zacnych ludzi.“

Zwracając się następnie do p. Oktawa Pietruskiego dodał Jego Excellencya;

„Wielmożnego Oktawa Pietruskiego uważać muszę jako mianowanego już dawniej zastępcą Marszałka, za przewodniczącego w Wydziale krajowym; zdaję więc w jego ręce niniejszem urzędowanie, aż do mianowania przez Jego c. k. Apostolską Mość nowego Marszałka.“

Na przemowę Jego Excellencyi odpowiedział Wny Oktaw Pietruski jak następuje:

„Ze smutkiem ale zarazem i z uczuciem radości przystępujemy do tego aktu pożegnania. Ze smutkiem, bo żegnamy naszego łaskawego Marszałka, z uczuciem radości, bo widzimy, iż Najjaśniejszy Pan poruczył ster kraju opiece Męża, którego cały kraj, wszyscy bez różnicy narodowości, wyznania i stanu pełnem otaczają zaufaniem.

„Nie polecamy losów kraju naszego Waszej Excellencyi. Sam fakt, iż Wasza Excellencya idąc za jednomyślnem życzeniem kraju, idąc za przykładem tylu zasłużonych swych przodków, raczyłeś przyjąć to ważne urzędowanie, jest najdobitniejszym dowodem Jego patryotyzmu, miłości kraju i ofiarności, bo komuż nie wiadomo, ile to ofiar składasz Wasza Excellencya na ołtarzu ojczyzny, biorąc całe brzemię rządów kraju na swoje barki.

„Nie pozostaje nam w obec tego nic innego, jak tylko złożyć Waszej Excellencyi za ten akt wysokiego patryotyzmu, najserdeczniejsze imieniem kraju podziękowanie.

„Wszystkie prowizorya mają swe ujemne strony, dla tego dołączamy prośbę, byś wpływem raczył u Monarchy wyjednać, by osierociała laska Marszałkowska dostała się rychło w ręce równie gorliwe i pieczołowite.

„Co do Wydziału krajowego. to pozwoli Wasza Excellencya, abym Ci również jego imieniem złożył prawdziwe podziękowanie za nader życzliwy sposób, w jaki raczyłeś nas wspierać w naszem urzędowaniu, wytrawną radą, szerokim poglądem na dobro kraju, a nigdy nam nie wygaśnie z pamięci, jak od pierwszej chwili przewodniczenia nam zidentyfikowałeś się z nami dodając nam tem samem otuchy w pełnieniu naszego urzędowania, pełnego odpowiedzialności.

„Pozwoli jeszcze Wasza Excellencya podziękować mi jeszcze osobiście za to, iż raczyłeś mnie pozostawić przy zastępstwie Marszałka krajowego w Wydziale krajowym a tem samem dałeś mi tak wysoki dowód swego zaufania.

„W końcu prosimy Waszą Excellencyę, abyś raczył przyjąć zapewnienie, iż w całem naszem urzędowaniu wiedzeni jesteśmy tylko chęcią służenia krajowi i pomnożenia jego dobra, że rękojmię skuteczności naszych działań widzimy w zgodnem postępowaniu z Rządem, dlatego prosimy, abyś Wasza Excellencya przy zapatrywaniu się na nasze czynności, raczył je z tego stanowiska oceniać, a pewni jesteśmy, że pójdziemy ręka w rękę.“

Po przemówieniu tem zabrał jeszcze głos Jego Excellencya Alfred hr. Potocki:

„Wypada mi jeszcze dodać słów parę. Wierzajcie Panowie, iż jak dawniej objąłem posadę Marszałka, kierując się tylko dobrem kraju, tak dziś na nowem stanowisku wiedziony jestem tą samą myślą; zadaniem mojem niebędzie bynajmniej osłabienie stanowiska Wydziału krajowego lub uszczuplenie praw jego, przeciwnie pragnę działania Wasze popierać, stanowisko wzmacniać. Każdy kto mnie zna, przyzna, iż przy objęciu posady Namiestnika mogła mi w stosunku moim do Wydziału krajowego tylko ta a nie inna myśl przewodniczyć.“

Na tem zakończyła się uroczystość pożegnalna.

Rada państwa.

152 posiedzenie Izby deputowanych z dnia 30. listopada.

Przewodniczący dr. Rechbauer. Obecni ministrowie: br. Lasser, dr. Stremayr, dr. Glaser, dr. Unger, br. Pretis, pułkownik Horst, dr. Ziemiałkowski.

Nowo wybrany deputowany z Dalmacyi dr. Antonietti złożył przyrzeczenie. Uwięziony dep. Brandstetter złożył mandat poselski. Ks. Sanguszko otrzymał 8-dniowy urlop. Br. Lasser przedłożył akta wyborcze dep. br. Flück de Leidenkron wybranego w Spalato. Wybranemu wystawiono certyfikat wyborczy a akta wyborcze odesłano do komissyi legitymacyjnej. Pomiędzy petycyami odczytano na wniosek dep. Steudla petycyę Rady gminnej miasta Wiednia o zniżenie cyfry stałej armii.

Dep. br. Hopfen, jako przewodniczący komissyi wyznaniowej, odpowiedział na interpelacyę dep. Schönerera w sprawie ustawy małżeńskiej. Podkomitet wybrany przez komissyę, przedłożył jeszcze w r. 1874 projekt ustawy, ale komissya mogła w roku zeszłym przeprowadzić ledwie rozprawę generalną, albowiem otrzymała przedłożenie rządowe w sprawie uregulowania stosunków prawnych stowarzyszeń klasztornych i rozprawy nad tem przedłożeniem zajęły wiele czasu. Nic łatwiejszego nad sklejenie ustawy małżeńskiej mając pod ręką bogaty materyał i bardzo obfitą literaturę w tym kierunku; ale komissya chciała stworzyć coś praktycznego, coś takiegoj, coby odpowiadało potrzebom ludności. Chociaż komissya nie miała najmniejszych wątpliwości co do zasad, to jednakowoż musiała z powyżej przytoczonych powodów zarzucić nie jeden projekt, nie jedną uchwałę, i wytknąć sobie nowy kierunek, aby tylko dojść do pożądanego celu. Komissya ma nadzieję, że w krótkim czasie przedłoży Izbie stosowny wniosek. (Brawo z lewicy i z centrum.)

Komissya nie przystąpiła joszcze do obrad nad wnioskiem dep. Fuxa o wydaleniu OO. Jezuitów, albowiem zgodnie z uchwałą Izby musi czekać na uchwalenie projektu ustawy o uregulowaniu stosunków prawnych stowarzyszeń klasztornych w Izbie panów.

Dep. dr. Sturm zabrał głos celem uzasadnienia swego wniosku o wybudowaniu drogi żelaznej od granicy węgierskiej do granicy bawarskiej przez Morawę i Czechy na Ungarisch-Hradisch, Berno i Igławę. — Wniosek ten odesłano do komissyi kolejowej.

Przystąpiono następnie do dalszych obrad szczegółowych nad przedłożeniem rządowem w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z 13 grudnia 1862 i 29 lutego 1864 o należytościach stemplowych i bezpośrednich. Większą część niezałatwionych jeszcze paragrafów przyjęto bez rozpraw; nad kilku paragrafami toczyły się ożywione rozprawy, które skończyły się przyjęciem wniosków komissyi. — Do § 30, który tak opiewa: „Niniejsza ustawa wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1876“ zabrał głos dr. Grocholski i proponował, ażeby ten paragraf został wypuszczony, albowiem wówczas wejdzie ta ustawa w życie w terminie zwykłym, t. j. w takim terminie, w jakim ustawy należycie ogłoszone wchodzą w życie. Wniosek dr. Grocholskiego, poparty wymownie przez ministra skarbu br. Pretisa został przyjęty; § 30 został więc wykreślony i cała ustawa wraz z tytułem i wstępem została przyjętą w drugiem czytaniu.

Następne posiedzenie w piątek dnia 3. b. m. Na porządku dziennym:

1) Sprawozdanie komissyi w sprawie petycyj wniesionych do projektu ustawy o należytościach stemplowych i bezpośrednich załatwionej na posiedzeniu w d. 30. z. m. w drugiem czytaniu.

2) Trzecie czytanie tej ustawy.

3) Drugie czytanie przedłożenia rządowego o poborze rekruta na r. 1876.

4) Drugie czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy o zmianie niektórych postanowień co do należytości stemplowych od podań i protokołów tudzież należytości od spadków.

5) Drugie czytanie wniosku Fürtmüllera o zgartywaniu śniegu na drogach rządowych.

6) Drugie czytanie wniosku dr. Rydzowskiego o zbadaniu skutków ustawy z 14. czerwca 1868 (o lichwie).

Dr. Rydzowski nadmienił, że drugie czytanie jego wniosku jest już od kilku tygodni na porządku dziennym ale nigdy nie może ten wniosek przyjść pod obrady, albowiem zwykle bywa stawiany na ostatniem miejscu. Mowca upraszał więc przewodniczącego, ażeby z uwagi na wielką doniosłość tego wniosku dla ludności galicyjskiej postawił go przed przedłożeniami rządowemi.

Przewodniczący uczynił zadość temu żądaniu i zmienił porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia w ten sposób, iż przeniósł wniosek dr. Rydzowskiego z szóstego miejsca na trzecie miejsce.

Komissya budżetowa Izby deputowanych obradowała na ostatniem swem posiedzeniu w d. 30. z. m. nad kredytami dodatkowemi do budżetu ministerstwa wyznań i oświecenia i wstawiła na wniosek sprawozdawcy dr. Rodlera jako wymogi funduszu religijnego: Dla niższej Austryi w ekstraordynaryum 75.000 i 2.000 złr.; dla Czech 5.000 złr. Dla Galicyi preliminował rząd na wybudowanie nowej rezydencyi gr. kat. biskupstwa w Przemyślu jako pierwszą ratę 25.000 złr. Sprawozdawca komissyi dr. Rodler domagał się wykreślenia tej kwoty.

Dep. Gniewosz, Juzyczyński i dr. Dunajewski przemawiali gorąco za pozostawieniem tej kwoty wykazując gwałtowną potrzebę wybudowania rezydencyi dla biskupa.

Przy głosowaniu utrzymał się wniosek sprawozdawcy.

Na wniosek sprawozdawcy wykreślono także kwotę 50.000 złr. preliminowaną przez rząd jako pierwszą ratę na budowę biskupiego pałacu i seminaryum w Zadarze

Przegląd polityczny.

Austrya-Węgry. Za zezwoleniem Najj Pana ofiarował Najd. Arcyks. Następca Tronu, Rudolf. c. k. geograficznemu towarzystwu, którego jest protektorem, cały szereg drogocennych dzieł geograficznych, pochodzących z spadku po ś. p. cesarzu Ferdynandzie.

— Izba niższa sejmu węgierskiego obradowała dnia 30 z. m. w dalszym ciągu nad budżetem ministerstwa komunikacyi i przyjęła bez rozpraw wszystkie pozycye rozdziału „Budowa dróg i regulacya rzek“ w myśl wniosków komisyi. Na badania, w jakim kierunku mają być prowadzone nowe drogi żelazne, wstawiono 10.000 złr. Na zapytanie Simony'ego odpowiedział minister Pechy, że linia Peszt-Semlin jest jedną z tych linij, którą przed rozpoczęciem budowy należy zbadać Na budowę portu we Fiume wstawiono 530.000 złr; na kolej budapeszteńską 1 milion złr.; jako wymogi dla węgierskich dróg państwowych 5,131.000 złr. w. a.

Następnie przystąpiono do obrad nad budżetem ministerstwa handlu i rolnictwa. Daniel Iranyi jest zdania, że o wolny handel ubiegać się należy dopiero wówczas, gdy przemysł w pewnym kraju zapuścił tak silnie korzenie, iż skutecznie opierać się może grożącym mu niebezpieczeństwom. Wątły przemysł musi kryć się pod opie-

---

w celach gospodarskich, jako zanadto kosztowne, ale natomiast postanowił być nauczycielem swego narodu i przedrzeć trochę te „chaotyczne ciemności“, jakie zdawał się widzieć naokoło siebie. Postanowił pisać i oświecać... Zaprenumerował *Rok* poznański, czytał z wielkiem zajęciem rozprawy Trentowskiego, a chociaż nie wiedział właściwie, czego autor chce, ale przecież nauczył się z nich filozoficznego polskiego słownictwa, mówił w skutek tego wiele o „jaźni“ o „jestestwie“ a moje i twoje „ja“ deklinował na wszystkie sposoby...

Po długiem pisaniu i przepisywaniu ukończył wreszcie rozprawę *O dobrotnictwie umnictwa polskiego* i posłał ją do redakcyi *Roku*. Gniewał się później bardzo, gdy mu redakcya nie odpowiedziała i rozprawę zapewne wrzuciła — do kosza. Mówił, jak u nas na niczem rozumnem się nie poznają, jak dalece jesteśmy zacofani i jak dalece nie mamy zmysłu do postępu, koniec końcem jednak nie pisał nic więcej, tylko bliżej się zaczął rozpatrywać w gospodarskich rejestrach.

Upłynęło lat kilka od czasu napisania owej rozprawy a filozof nigdzie nie wyjeżdżał za granicę; z nudów bawił się czasem z sąsiadami i zaczął przychodzić do przekonania, że matka nie zawsze daje złe rady i że możeby dobrze było nie żenić się z jakąś zagraniczną księżniczką, o którą trochę było trudno, ale z bardzo przyjemną i poczciwą córką sąsiada.

Myśl stała się czynem, pod filozoficzną strzechę przyjechała sąsiadeczka i pomimo że nie miała wyobrażenia ani o Heglu ani o Schellingu, przecież tak szybko wprowadziła w domu system wprawdzie swojski ale pełen logiki i konsekwencyi, że mąż nie wiedział, jakim sposobem stał się sprężyną w tym systemie: wstawał o czwartej z rana do gospodarstwa, na objad przychodził kiedy na południe zadzwoniono; w niedzielę całował patynę w kolatorskiej ławce i zgodził się nawet na to, że małżonka wyprowadziła na strych Heglów i Kantów, a zastąpiła je pismami Kochanowskiego i o zgrozo — *Żywotami Skargi...*

Mąż zaczął brać powoli do ręki księgi, których nie czytał i przychodził do przekonania, że i myśmy mieli swoich filozofów, i że nawet ich myśli i zdrowe uwagi daleko łatwiej trafiają do rozumu aniżeli ciemne systemata niemieckich uczonych. Co więcej, sądził nawet, że stojąc na gruncie polskiej nauki można także dojść do zasad znamionujących postęp, i że daleko łatwiej taki postęp zaszczepić na rodzimym gruncie, aniżeli szwajcarskie bydło na płockich piaskach...

Z czasem nie pomyślał nawet Roman o Berlinie, ale uczył syna jeździć konno, mówił z młodszą córeczką pacierz, jeśli matka nie miała czasu, i najlepszym w świecie był mężem i ojcem. Powtarzał tylko zawsze, że nie poszle syna nigdy do Berlina, i że najlepiej trzymać się swojskich tradycyi...

— Gdyby mi był Hegel głowy nie przewrócił, nie straciłbym najpiękniejszych lat, i miałbym o połowę więcej majątku! — do takiej konkluzyi doszedł berliński filozof.

K. Ch.

kuńcze skrzydła cła ochronnego. Przemawia on za zniesieniem traktatu cłowego z Austryą i mniema, że nie należy obawiać się iż Austrya nałoży cło na węgierskie produkta surowe. Przemysł austryacki żyje wyłącznie z węgierskich produktów surowych i jeżeli Austrya opodatkuje te produkta, to zgubi siebie. Baron Kaas (ze stronnictwa liberalnego) przemawiał w tym samym duchu. Twierdził on, że monopol bankowy wzbogaca Austryę a doprowadza Węgry do ruiny. Traktat cłowy z Austryą jest wręcz przeciwny interesom Węgier. Austrya uskarża się już obecnie na niepomyślny bilans handlowy, alež ten bilans nie wykazuje stanu biernego, a natomiast jest biernym bilans handlowy Węgier. Tak n. p. w roku 1873 dowieziono do Węgier wyrobów tkackich za 145 milionów a wywóz wynosił tylko 17.000 złr. W tym samym czasie wynosił dowóz w Austryi 72 a wywóz 6.7 milionów. Ubytek w kwocie 66 milionów jest więcej niż dwa razy pokryty wywozem z Austryi do Węgier. Mówca wzywa rząd, ażeby był stałym i stanowczym w rokowaniach z Austryą, a może liczyć na bezwzględne poparcie Izby.

Minister-prezydent Tisza oświadcza wśród natężonej uwagi Izby, że rząd węgierski przyzwolił na wypowiedzenie angielskiego traktatu handlowego. Został on do tego wezwanym i byłoby niesłusznem, gdyby jedna strona nie chciała przyzwolić na rozwiązanie traktatu, który jest szkodliwym dla interesów drugiej strony. Przy odnowieniu wypowiedzianego traktatu może każda strona warować swe własne interesa. Rokowania toczą się także o wznowienie traktatu cłowego i handlowego z Austryą i te rokowania mogą odnieść skutek pożądany dlatego, że są prowadzone równocześnie z rokowaniami o wznowienie traktatów z innemi państwami. Obie strony będą mogły poczynić „sobie pewne ustępstwa za ofiary poniesione w wspólnych celach.

Rokowania w sprawie traktatu cłowego i handlowego, rozpoczęły się 30 maja. Węgry położyły główny nacisk na restytucyę podatku konsumcyjnego i na ustanowienie takiej taryfy cłowej, któraby odpowiadała interesom Węgier, jako krajowi prawie wyłącznie konsumującemu. Ponieważ w obu tych kierunkach nie mogło nastąpić porozumienie z Austryą, przeto wypowiedziano wczoraj Austryi traktat. (Poruszenie). To wypowiedzenie nie należy jednak tłumaczyć sobie w ten sposób, iż odtąd mają Węgry samoistne terytoryum cłowe. Rząd węgierski nie życzył sobie ustawienia rogatek cłowych między Austryą a Węgrami, chciał tylko przez wypowiedzenie traktatu sprowadzić rzecz na nowe tory i umożliwić nowe porozumienie. Mówca jest silnie przekonany, że wspólne terytoryum cłowe jest daleko korzystniejszem, niż terytoryum podzielone; chodzi tylko o to, ażeby pierwsze opierało się na warunkach odpowiadających interesom Węgier. Tylko na ten wypadek, gdyby Austrya nie ustąpiła z zajętego stanowiska i swym uporem uniemożliwiła podobną ugodę, będzie musiał rząd węgierski, chociaż z żalem, utworzyć dla Węgier osobne samoistne terytoryum cłowe.

Powyższą odpowiedź przyjęła Izba do wiadomości z wyjątkiem skrajnej lewicy.

— Rada gminna miasta Tryestu wyznaczyła z funduszów miejskich 500 zł. na rzecz zakładu wychowawczego w Hernals.

— Pierwsze trzy egzekwie za duszę ś. p. kardynała Rauschera, odbyły się w Wiedniu d. 29 z. m. w obecności ministra prezydenta ks. A. Auersperga i innych dostojników państwowych i dworskich.

— W sprawie Brandstettera dowiaduje się *Presse* z Cilli, że rana, którą on sobie zadał wystrzałem z pistoletu nie była nigdy niebezpieczną. Długi Brandstettera mają wynosić przeszło milion zł. Ubezpieczono na kopalniach tylko 600.000 zł. Te kopalnie chciało zakupić pewne towarzystwo holenderskie; zerwano jednak wszelkie układy, ponieważ jak utrzymują, Brandstetter nie mógł już nigdzie dostać kilkuset zł. potrzebnych do zawarcia kontraktu. Przyjaciele Brandstettera, którym znany był jego smutny stan majątkowy, prosili go, aby złożył mandat do Rady państwa. Nie chciał on tego uczynić, tłumacząc się, iż musi brać udział w rozprawach nad kwestyami cłowemi i handlowemi. D. 28 z. m. odstawiono go do więzienia w Cilli. Śledztwo prowadzi radca Emineger. Na obrońcę wezwał oskarżony dr. Holzingera z Gradu. Obrońca wniósł już rekurs przeciw uwięzieniu.

— Stan zdrowia kardynała Tarnoczyego w Salzburgu polepszył się do tego stopnia, iż odtąd nie będą już wydawane biuletyny.

Niemcy. Kanclerz rossyjski ks. Gorczakow przybył do Berlina we wtorek 30go listopada przed południem, naradzał się przez godzinę, od godziny wpół do 2. do wpół do 3., z ks. Bismarckiem w ministerstwie spraw zagranicznych, poczem odwiedził posła niemieckiego w Petersburgu ks. Reuss, bawiącego obecnie w Berlinie, i miał jechać dalej tegoż dnia wieczorem z powrotem do Petersburga. W dobrą godzinę po opuszczeniu ministerstwa przez ks. Gorczakowa kanclerz niemiecki miał posłuchanie u cesarza Wilhelma. Tyle dotąd wiadomo o tych odwiedzinach, których przedmiot był zapewne bardzo ważny, skoro kanclerz rossyjski dla jednogodzinnej rozmowy z kanclerzem niemieckim odbył długą i uciążliwą w porze zimowej podróż.

— Rząd niemiecki zniewolony jest znowu zakupywać za granicą znikające w kraju własnym złoto. Jak donosi *Centralblatt*, bank pruski zakupił w ościennych krajach zeszłego miesiąca złota w monecie za 6.262.934 marek, a w sztabach za 342.614 marek. Od 18. września zakupiono w ogóle złota w monecie niemieckiej za 36.590.303 marek, a w sztabach za 17,009.473 marek. Jak *Nat. Ztg.* donosi, monetę niemiecką tylko w Belgii przebijają, we Francyi i Anglii złote pieniądze bywają zbierane i napowrót do Niemiec transportowane.

Francya. *Zgromadzenie narodowe* uchwaliło 30 listopada art. 19 ustawy wyborczej, według którego Algierya wysyła trzech deputowanych, poczem przyjęło 343 głosami przeciw 332 poprawkę Poloenc, według której czterem koloniom, które już uzyskały prawo wybierania jednego senatora, przyznano po jednym deputowanym. Paragraf dodatkowy, naznaczający kary pieniężne za przekroczenia art. 3. o rozdawaniu kartek do głosowania przez agentów władz, został również przyjęty, a wreszcie cała ustawa wyborcza w trzeciem czytaniu uchwaloną została 532 głosami przeciw 87. Declercq z prawicy wnosi, aby naznaczyć wybór senatorów przez Zgromadzenie narodowe na dzień 13 grudnia, mianowanie delegatów municypalnych na dzień 9 stycznia, wybory do senatu na dzień 30 stycznia, a wybory deputowanych na dzień 13 lutego; następnie że urzędowanie obecnego Zgromadzenia narodowego ma z dniem 4 marca ustać, a nowe Izby zebrać się mają dnia 16 marca. Zgromadzenie narodowe uznało nagłość wniosków Bardoux i Declercqua. Wybór komissyi miał się odbyć we czwartek. Cissey żąda, aby projekt ustawy tyczącej się zarządu armii postawiony był na pierwszem miejscu porządku dziennego. Na uwagi pułkownika Chapera i generała Guillemont, którzy przedstawiali niepodobieństwo bezzwłocznych obrad nad tą ustawą, Izba uchyliła ją z porządku dziennego. Poczem posiedzenie zamknięto.

— Według telegramu *Kölnische Zeitung* z Paryża, potwierdza się pogłoska, że orleaniści postanowili stanąć w opozycyi przeciw Buffetowi. Jeden z ich organów *Soleil* rozpoczął już kampanię w tym duchu, zamieszczając artykuł, w którym powiada, że śmiesznym nazwać można artykuł 1 ustawy prasowej, który zamiast o rządzie republikańskim, mówi tylko o rządzie legalnym. Zgromadzenie narodowe uchwaliło republikę, która należy uznać a nie wstydzić się jej. *Soleil* żąda, ażeby na mocy artykułu 1 ustawy prasowej karane były napady na rząd republiki, ukonstytuowanej przez ustawy państwowe. Wiadomo że Buffet przemawiał w komissyi przeciw umieszczeniu słowa republika.

— W sprawie wyborów powszechnych przedłożył deputowany Bardoux, prezydent lewego centrum za zgodą trzech grup lewicy następujący wniosek: Zgromadzenie narodowe przystąpi w pierwszych dniach grudnia do wyboru 75 senatorów. Zgromadzenie odracza się z dniem 15 grudnia. Przed odroczeniem wybierze Zgromadzenie narodowe komisyę nieustającą, składającą się z 45 deputowanych. Rady departamentowe zwołane będą w całej Francyi na dzień 5 stycznia 1876 w celu wyboru delegatów, którzy w głównej miejscowości departamentu przystąpić mają do wyboru senatorów; wyborcy zaś, którym służy prawo wyboru senatorów, zwołani będą do głównych miejscowości departamentów na dzień 23 stycznia. Wybory deputowanych Zgromadzenia narodowego odbędą się d. 20 lutego. Zwołanie obu Izb naznaczone jest na dzień 28 lutego 1876

Turcya. Temi dniami ma być wydaną irada sułtańska, zapewniająca ministrom i gubernatorom pięcioletnią nieusuwalność z urzędu. Korespondent *Pol. Corr.* powiada, że będzie to do pewnego stopnia podstawą „skonsolidowania niestałych stosunków" w wyższych kołach rządowych. Mimowolny ten dwuznacznik bardzo dobrze określa tę wątpliwej wartości reformę.

Korespondent narzeka dalej na niestałość greckich sympatyi. Zaledwie generał Mehmed Ali-basza wyruszył z korpusem swoim z nad greckiej granicy do Bośnii, zaczyna się między grecką ludnością Tessalii i Epiru objawiać ruch, który bardzo nie na rękę jest rządowi tureckiemu. Szczupła ludność turecka, osiadła w tych prowincyach, zaczyna na seryo trwożyć się o życie i mienie i prosi rządu o rozdanie broni i amunicyi. Minister wojny miał już otrzymać polecenie wysłania w te strony kilku pułków, a gubernatorem Janiny mianowany został znany ze swej energii były minister policyi Hussny basza.

Powstanie w Hercegowinie zdaniem korespondenta dawno byłoby już na schyłku, gdyby Czarnogóra nie rozdmuchiwała go nieustannie. Z tego powodu Konstantynopol mocno jest rozjątrzony przeciw Czarnogórze i domaga się przykładnego ukarania junackiego kraiku. Turcy mieliby ochotę obsadzić Czarnogórę silnym korpusem, lecz sprzeciwia się temu W Wezyr Mahmud basza, który wie lepiej od innych co można a czego — *nie lża!*

Rumunia. *Otwarcie parlamentu.* Dnia 27. listopada po wysłuchaniu *Te deum* w kościele metropolitalnym zebrali się senatorowie i deputowani w sali posiedzeń parlamentu. O godz. 12 w południe salwy armatnie oznajmiły że książę wyjechał z pałacu. Wkrótce potem wszedł książę Karol w towarzystwie swego sztabu i ministrów do sali obrad. Zająwszy miejsce na tronie, odczytał książę donośnym głosem następującą mowę tronową:

„Moi panowie senatorowie! Moi panowie deputowani! Z uczuciem żywego zadowolenia wstępuję w wasze grono, aby otworzyć zwyczajną sessyę ciała prawodawczego. Dziś gdy kraj dzięki ustawom uchwalonym na poprzedniej sessyi spełnił w sposób skrupulatny wszystkie w dawniejszych latach zaciągnięte zobowiązania traktatowe i wstąpił na drogę ostatniej organizacyi, nadeszła chwila nowych dzieł i zostawienia narodowi czasu, aby przyzwyczaił się do nowej organizacyi i wyciągnął z niej wszelkie korzyści.

Projekty ustaw, które w ciągu tej sessyi stanowić będą przedmiot waszych obrad są już prawie wszystkie przedłożone.

Moi panowie deputowani! Sprostowany budżet na rok przyszły będzie pierwszym przedmiotem waszych obrad. Jak panom wiadomo został budżet ten uchwalony z deficytem 7 milionów a ministerstwo miało wam w obecnej sessyi przedłożyć wnioski pokrycia tego niedoboru. Najgłówniejszym środkiem, jaki wam rząd mój przedłoży, polegać będzie na znacznej redukcyi wydatków we wszystkich gałęziach administracyi. Odkładając pewne ulepszenia na czas późniejszy, ograniczając ile możności wszystkie wydatki i wykazując inne drogi i środki pokrycia pozostającej nieznacznej reszty niedoboru, znajdzie się rząd mój w położeniu przedłożenia wam na rok przyszły zrównoważonego budżetu, nie potrzebując żądać od kraju nowych ofiar.

Z zadowoleniem stwierdzam i oznajmiam wam ten stan finansów. Przyczyni on się do utrwalenia naszego kredytu zagranicą i oddania słuszność tym, którzy umieli oddzielić rozwój ekonomiczny Rumunii od przypadłości finansowych innych państw, z któremi nie mamy nic wspólnego.

Moi panowie senatorowie! Moi panowie deputowani! Stosunki nasze z mocarstwami zagranicznemi są jak najlepsze. Są w toku układy w celu uregulowania wspólnych interesów za pomocą konwencyi, i w celu ściśniejszenia węzłów, jakie nas łączą z mocarstwami gwarancyjnemi. Mogliśmy tylko z żywą uwagą śledzić wypadków odgrywających się po tamtej stronie Dunaju. Dzięki szczęśliwemu położeniu, byliśmy dotychczas w stanie postępować wewnątrz drogą spokojnej reorganizacyi, drogą, która tak odpowiada rzeczywistym potrzebom narodu. Potrzeby te, zupełny i swobodny rozwój ekonomiczny kraju i zdobywanie stanowiska, jakie Rumunii tak ze względu na ważność terytoryalną jak i rozwój narodu przynależy, będą gwiazdami przewodniemi naszej przyszłej polityki.

Kraj zwraca bacznq uwagę na wasze obrady, a ja żywię nadzieję, że ciała prawodawcze w pokoju i zgodzie z moim rządem spełniać będą, tak jak dotychczas swoje posłannictwo.

Oby Bóg miał was w świętej opiece swojej!"

KRONIKA.

— **Adres do JE. pana Namiestnika** Wydział Rady powiatowej Wielickiej u chwalił na swem posiedzeniu z dnia 1 grudnia powitać JE. hr. Alfreda Potockiego na świeżo zajętem dostojeństwie c. k. Namiestnika adresem ufności.

— **Egzamina w domu karnym.** Dnia 15 i 16 grudnia b. r. o godzinie 9 przed południem odbędą się w szkole tutejszego domu karnego roczne egzamina a mianowicie: we środę dnia 15 w II klasie i we czwartek dnia 16 w I klasie. Przed rozpoczęciem egzaminu w II klasie odprawi się w kaplicy tutejszego zakładu o godzinie $8\frac{1}{2}$ w obecności wszystkich do szkoły uczęszczających więźni cicha msza święta, przy czem więźniowie, którzy się uczyli muzyki wokalnej i instrumentalnej, popisywać się będą.

* **Samobójstwo**. Filip Schanz rodem z Einsiedel obok Szczerca 17 lat liczący, ewangielickiego wyznania, stanu wolnego, kelner u Szymona Fedorowicza restauratora pod l. 3 przy ulicy Kamińskiego odebrał sobie dnia 2 b. m. o godz. 11 w nocy życie wystrzałem z pistoletu w piwnicy swego służbodawcy. Przyczyna samobójstwa jest niewiadoma, zwłoki nieszczęśliwego komisaryat dzielnicy miasta przeniešć polecił do kostnicy szpitalu powszechnego.

* **Ciężkie uszkodzenie.** Grzegorz Galnikiewicz rodem z Stanisławowa 26 lat liczący, stanu wolnego, ślusarz na dworcu kolei Karola Ludwika przeszkodzić chciał tej nocy około godziny 12nastej aresztowaniu niejakiej Anny Kowalskiej, przy czem przez żołnierza policyjnego Rudnianego cięty został szablą i poniósł znaczne uszkodzenie na lewej skroni. Uszkodzonego odstawiono do szpitalu powszechnego.

* **Tej nocy zamarzł** człowiek niewiadomego nazwiska, należący do klasy wyrobniczej. Leżał w rowie przy ulicy Rappaporta dokąd prawdopodobnie wpadł w stanie pijanym. Między 7 a 8 godz. z rana przydybał go tam patrol policyjny.

— **Statystyka policyjna.** W miesiącu listopadzie 1875 r. organa krakowskiej Dyrekcyi policyi aresztowały 782 osób. Z tych oddano sądom cywilno-karnym 241 a mianowicie: za zabójstwo 1, za dzieciobójstwo 1, za gwałt publiczny 4, za kradzież 119, za sprzeniewierzenie 14, za oszustwo 9, za obrazę straży 15, za pobicie, skaleczenie lub inne uszkodzenie ciała 6, za złośliwe uszkodzenie cudzej własności 1, za powrót z wydalenia 1, za włóczęgostwo i żebranie nałogowe 62, za spieszną jazdę 1, za pozostawienie koni bez dozoru 1, za żebranie z udawaniem kalectwa 2, za stręczenie do nierządu 1, za przestępstwo przeciw bezpieczeństwu życia §. 335 ust. kar. 1, za zamiar uwiedzenia do nadużycia władzy urzędowej 1, za przybranie cudzego nazwiska 1. Oddano magistratowi m. Krakowa za żebranie, brak zatrudnienia, brak miejsca pobytu, niemoralne życie, zbiegnięcie z terminu i domu przytułku i t. d. 228. W szpitalu umieszczono 11. Ukarano zaś policyjnie za włóczęgostwo, awantury, pijaństwo i t. d. 302. Nadto pociągnięto do odpowiedzialności 54 osób a mianowicie: Za przewinienia w służbie 44, za przekroczenie przepisów dorożkarskich 5, za otwarcie szynków w godzinach niedozwolonych 5.

*** **Ofiara zimy.** W Borowej w powiecie Pilzneńskiem, znaleziono w polu dnia 27 z. m. gospodarza gruntowego Wojciecha Hytaja na pół skostniałego od mrozu. Przeniesiony do domu zmarł w trzy godziny.

(G) **Zapiski dyecezyalne.** Ks. Ludwik Łachecki exponowany łac. wikary w Baligrodzie przeniesiony został na wikarego do Żołyni a w miejsce jego do Baligrodu przeznaczył konsystorz biskupi ks. Jędrzeja Rożyckiego byłego administratora w Rzepienniku biskupim. — Ks. Emil Piasecki powróciwszy z dyecezyi Chełmskiej, objął zawiadowstwo gr. kat. probostwa w Srokach. — Ks. Emil Wolański, były g k. wikary w Załościach Nowych został prywatnym kooperatorem w Słobodzie. — Ks. Wierzbicki Emil, nowowyświęcony kapłan otrzymał posadę wikarego przy gr. k. kościele parafialnym w Manasterzyskach. — Ks. Mikołaj Temnicki dotychczasowy prywatny wikary przy gk. probostwie w Niżborku Nowym objął administracyę tego probostwa. — Ks. Antoni Beszkid, dotychczasowy g. k. pleban w Desznie otrzymał kanoniczną instytucyę na g. k. probostwo w Króliku Wołoskim. — Ks. Andrzej Tymkiewicz, dotychczasowy zawiadowca g. k. kapelanii w Teniatyskach, otrzymał kanoniczną instytucyę na kapelana tamże. — Ks. Klemens Kopyściański, były zawiadowca g. k. probostwa w Klimkówce, instytuował się kanonicznie na g. k. probostwo w Leszczynach. — Ks. Józef Kozakiewicz, były administrator gr. k. probostwa w Koniuszkach królewskich, objął posadę wikarego w Dorożowie. — Ks. Bazyli Wołoszynowicz, dotychczasowy zawiadowca gr. kat. probostwa w Króliku wołoskim, przeznaczony został na administratora g. k. kapelanii w Jasielu. — Ks. Jan Markiewicz, nowowyświęcony kapłan, objął posadę wikarego przy g. k. probostwie w Haliczu. — Ks. Julian Kolubiński, były wikary w Zaleszczykach. przeniósł się w tej samej własności do probostwa w Kobakach. — Ks. Aital Stupnicki, pleban obrz. gr. k. w Hańkowcach, umarł dnia 11 listopada b. r, przeżywszy lat 49. Do parafii opróżnionego tym sposobem probostwa w Hańkowcach wraz z filią w Albinowie należy do 1500 dusz. Prawo patronatu wykonuje p. Marya Czajkowska. — Ks. Emil Baczyński, były zawiadowca g. k.

kapelanii w Hruszatycach, otrzymał kanoniczną instytucyę na kapelana w Nanowie. — Ks. Antoni Wołos, były zawiadowca gr. k. probostwa w Laszkach został zawiadowcą kapelanii w Bieńkowej Wiszni. — Ks. Mikołaj Pawłusiewicz, pleban obr. g. k. w Rudnikach (archidyecezyi lwowskiej) umarł dnia 12 listopada b. r. przeżywszy lat 73. Do parafii opróżnionego wskutek tego zgonu probostwa w Rudnikach należy przeszło 1000 dusz. Patronem jest p. Jan Mojsa. — Ks. Teodor Karpiak, nowowyświęcony kapłan, został zawiadowcą gr. k. kapelanii w Rostoce Wielkiej. — Ks. Grzegorz Siekieła, nowowyświęcony kapłan objął posadę koadjutora w Czerteżu. — Ks. Onufry Krynicki, były zawiadowca g. k. probostwa w Dąbrowicy, otrzymał kanoniczną instytucyę na rzeczywistego plebana tamże. — Ks. Dyonizy Baczyński, dotychczasowy prywatny wikary w Hryniowie, objął zawiadowstwo tego probostwa. — Ks. Feliks Reklewski, pleban obrz. łac w Frydrychowicach umarł dnia 20 listopada b. r. przeżywszy lat 74. Na administratora osieroconego kościoła przeznaczono ks. Piotra Lewandowskiego, dotychczasowego wikarego w Inwaldzie. Do parafii opróżnionego probostwa w Frydrychowicach należy do 1500 dusz.

— **Góra usuwająca się** pod Taxenbach, która z jesieną tego roku częściowo zawaliła tunel Unterstein i gościniec państwowy, znów się usunęła. Podług telegramów d. 30 listopada z powodu tego usunięcia się przerwaną została komunikacya na drodze żelaznej Arcyks. Gizeli w tem miejscu; podróżni muszą pod Unterstein przesiadać, zaś ruch ciężarowy zastanowiono zupełnie.

— **Wielka garbarnia skór** dawniej Lassekera, obecnie własność akcyonaryuszy w morawskim Bernie, w nocy na wtorek zgorzała do szczętu. Szkoda wynosi przeszło 100.000 złotych.

— **Parowiec Lloyda** *Trebizondo*, o którego rozbiciu się w drodze ze Stambułu do Warny doniósł wczoraj telegram, doznał tego wypadku pod przylądkiem Monastir w chwili, gdy chroniąc się przed burzą wjechał na mieliznę. Nikt z osady nie zginął, natomiast okręt sam zapewne jest stracony.

— **Schwytany przez bandytów** na wyspie Sardynii deputowany włoski p. Corbu zdołał ujść z rąk zbójców bez zapłacenia żądanego okupu i powrócił szczęśliwie do domu. Dzienniki sardyńskie jednak nie dowierzają temu i podejrzywają p. Corbu że opłacił się bandytom, lęka się wszakże powiedzieć wiele i gdzie zapłacił, ażeby znów nie mieć nieprzyjemności! Charakterystyczne.

— **Wypadki kolejowe**. W zeszły czwartek rano na dworcu w Wirceburgu zajął się wagon pocztowy bawarski od lampy naftowej która skutkiem uderzenia wagonu o inne wozy spadła i pękła. Konduktor pocztowy został przy tem poparzony. — Na drodze żelaznej państwowej w pobliżu stacyi Berzkowie w Czechach, d. 27 listopada wpadły na siebie dwa pociągi ciężarowe. Wiele wozów i obie maszyny zostały zdruzgotane; ze służby ciężko ranny jest podkonduktor, zaś maszyniści i palacze dość wczesnemu zeskoczeniu z maszyny zawdzięczają życie. Droga przez kilka godzin zamknięta była dla przejazdu, ponieważ zdruzgotane wozy piętrzyły się na kilka sążni w górę. — Na drodze żelaznej Franciszka Józefa gdy w nocy na 28 listopada pociąg pospieszny stanął na stacyi Wesseli znaleziono w wagonie sypialnym konduktora i jednego ze służby pociągowej nieżywych Za prędko zatkali piecyk żelazny i zginęli od czadu.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z dnia 2 grudnia).

(λ) Na wniosek przewodniczącego pana Jasińskiego uczcili pp. Radni przez powstanie z miejsc pamięć zmarłego w tych dniach Radnego Sanciewicza.

Na wniosek komisyi realnościowej uchwaliła Rada odstąpić c. k. rządowi budynek miejski na pomieszczenie urzędu cymentniczego od 1. stycznia 1876. r. za opłatą czynszu rocznego w kwocie 800 złr. tudzież wszystkich podatków rządowych, krajowych i miejskich. Przeistoczenia lokalności w tym budynku ma dokonać rząd własnym kosztem.

Na wniosek tej samej komisyi uchwaliła Rada sprzedać p. Arnoldowi Wernerowi 78 sążni gruntu miejskiego przy ulicy Nowy Świat za 1000 złr. i pod warunkami uchwalonemi na posiedzeniach Rady miejskiej w dniach 26. maja i 5. czerwca r. b. w sprawie prowadzenia kanałów miejskich obok tego gruntu.

Z końcem bieżącego miesiąca kończy się dziesięcioletni kontrakt zawarty z aptekarzami lwowskimi co do dostawy leków dla ubogich miasta Lwowa i dla zakładów miejskich. Magistrat wszczął z tego powodu rokowania z gremium aptekarzy lwowskich w celu zawarcia nowego kontraktu. Rezultat tych rokowań, przedłożony wczoraj Radzie miejskiej do zatwierdzenia, jest następujący: Gremium aptekarzy lwowskich obowiązuje się dostarczać ubogim miasta Lwowa tudzież zakładom miejskim leków przez następnych lat dwanaście za opustem 15% (dotychczas wynosił opust 40%) i pod warunkiem, że dwie trzecie części należytości będą wypłacane aptekarzom natychmiast a jedna trzecia część najdalej za 3 miesięcy po sprawdzeniu rachunków. Rada musiała przyjąć powyższe warunki a zarazem przyjęła bez rozpraw poprawki poczynione w kontrakcie przez magistrat tej treści, iż odtąd ubogi miasta Lwowa nie będzie potrzebował jak dotychczas, żądać od łandwójta potwierdzenia iż jest ubogi; od magistratu, że jest przynależnym do gminy a dopiero po załatwieniu tych formalności żądać od pewnego aptekarza, który właśnie w tym roku dostarcza leków — wydania lekarstwa, lecz może w każdej aptece żądać wydania lekarstwa za okazaniem recepty napisanej przez lekarza miejskiego z dopiskiem łandwójta, iż chory jest ubogi.

W końcu przyjęła Rada wniosek dra Radziszewskiego, że na wypadek, gdyby w ciągu tych 12. lat zaprowadzoną została wolność wykonywania przedsiębiorstwa aptekarskiego, niniejsza ugoda z gremium aptekarzy lwowskich może być wypowiedzianą w każdej chwili.

Rada odrzuciła rekurs p. Antoniego Łodyńskiego właściciela realności przy ulicy Żółkiewskiej, wniesiony przeciw zarządzeniu magistratu, nakazującemu zniesienie schodków w tej realności, przeszkadzających swobodnej komunikacyi.

Po załatwieniu tych spraw nastąpiły bardzo zajmujące, a z uwagi na treść, niezwykłe w Radzie miejskiej rozprawy nad następującym przedmiotem.

Krajowa Rada szkolna wystosowała odezwę do Prezydyum magistratu z zapytaniem, czy gmina m. Lwowa nie byłaby skłonną do remunerowania katechetów obrz. gr. kat udzielających nauki religii w miejskich szkołach ludowych.

Nie ma ustawy, któraby zmuszała gminę jako taką do opłaty katechetów, jakiegokolwiekbądź wyznania. Gmina m. Lwowa była do tego stopnia hojną, iż wyznaczyła kwotę 2.500 złr. na remunerowanie pięciu katechetów obrz. łac. nauczających religię w miejskich szkołach ludowych. Była to poniekąd ofiara dobrowolna. Sekcya szkolna wychodząc z tego zapatrywania uchwaliła odpowiedzieć w tym duchu krajowej Radzie szkolnej i postawiła stosowny wniosek w tej mierze, który jednakowoż nie utrzymał się w Radzie na jednem z dawniejszych posiedzeń, ponieważ stylizacya nie była dość jasną.

Sekcya V. przedłożyła więc Radzie na wczorajszem posiedzeniu następujący wniosek: „Rada miejska odpowie krajowej Radzie szkolnej, że pozostaje przy swych uchwałach powziętych na posiedzeniach w d. 3 i 15 stycznia 1874 r., mocą których zobowiązała się opłacać tylko pięciu katechetów bez względu na ich wyznanie religijne.“

Ks Sembratowicz w dłuższem przemówieniu starał się wykazać, że Rusini będą pokrzywdzeni przez Radę miejską, jeżeli powyższy wniosek sekcyi zostanie przyjęty. Fundusze miejskie zasilają także Rusini; w gimnazyach i szkołach realnych są katecheci obrządku gr. kat.. dla czegoż w szkołach ludowych miejskich nie mają być katecheci obrz. gr. kat. płaceni przez gminę? Mówimy o zgodzie w kraju — powiada mowca — a tej zgody nie widać; my (Rusini) żądamy czynów a nie pięknych słów; niechaj lwowska Rada miejska zaprowadzi zgodę w kraju uchwalając remuneracye dla gr. kat. katechetów. My się garniemy do was, a wy nas odpychacie. W końcu apelował mowca „do miłosierdzia Rady miejskiej, wyrażając jej, ażeby nie dozwoliła katechetom ruskim chodzić boso i głodno, ale uchwaliła pewną remuneracyę.“

P. Wachnianin przemawiał w tym samym duchu i usiłował wykazać paragrafami ustaw zasadniczych, że gmina m. Lwowa jest obowiązaną do remunerowania katechetów ruskich. „Dopóki nie będzie „kahałów ruskich“ — tak powiedział mowca — dopóty ciężyć będzie na Radzie miejskiej obowiązek płacenia katechetom ruskim.“

P Zbrożek upatruje istotnie wielką niesłuszność w tem, że i drugi obrządek religijny nie jest reprezentowany w miejskich szkołach ludowych. (Jest reprezentowany, tylko nie remunerowany; *przyp. sprawozd.*)

Dr. Filip Zucker: Ustawa krajowa powiada, że tylko ci katecheci mają być remunerowani, którzy tygodniowo nauczają co najmniej 17 godzin. Ruscy katecheci nie nauczają tyle godzin i dla tego nie należy im się remuneracya. Reprezentacya gminna nie jest „kahałem,“ nie reprezentuje żadnego wyznania ani obrządku i dla tego nie powinna się wdawać w rozbiór podobnych kwestyj. Mimo to głosować będzie mowca za wnioskiem ks. Sembratowicza i p. Wachnianina a to z następujących powodów. Rada miejska uchwalając remuneracye dla katechetów łacińskich, zrobiła sama, dobrowolnie wyłom w ustawie, która nie obowiązywała jej do podobnej opłaty. Skoro więc zrobiono wyłom dla jednego obrządku, to słuszną jest rzeczą zrobić podobny wyłom także i dla drugiego obrządku. Co więcej: Udowodnioną jest rzeczą, że izraelici garną się obecnie do miejskich szkół ludowych. Cyfry stwierdzają, że w niektórych miejskich szkołach ludowych jest znacznie więcej izraelitów i izraelitek niż Rusinów i Rusinek. Od wielu lat jest na porządku dziennym kwestya zniesienia żydowskich szkół pokątnych. Dla czego istnieją te szkoły? Oto dla tego, że w tych szkołach uczą przedewszystkiem religii żydowskiej i języka hebrejskiego. Gdyby te same przedmioty były wykładane w miejskich szkołach ludowych, wówczas przestałyby istnieć *chajdery* i cała dziatwa izraelicka znalazłaby się w szkołach chrześcijańskich co byłoby z wielką korzyścią tak dla izraelitów jako też dla kraju, któryby uzyskał w nich dobrych obywateli. Ażeby jednak nauka religii żydowskiej i języka hebrejskiego mogła być wykładaną w szkołach ludowych miejskich, potrzeba na to osobnego nauczyciela, który tym samym tytułem, jak katecheci ruscy, powinien pobierać remuneracye z funduszów miejskich. Mowca stawia tedy następujący wniosek: „W pospolitych szkołach miejskich ma być zaprowadzony wykład nauki religii żydowskiej i języka hebrajskiego kosztem gminy.“ Mowca uprasza, ażeby ten wniosek odesłać do sekcyi V.

P. Dymet przemawia w tym samym duchu co pp. Sembratowicz i Wachnianin, i żąda remunerowania katechetów ruskich dla tego. bo dziatwa obrządku ruskiego byłaby pozbawioną nauki religii? Na propozycyę, ażeby katecheci łacińscy udzielali nauki katechizmu dzieciom ruskim, nie może się zgodzić mowca dla tego, ponieważ liturgia jest odmienną i język wykładowy jest odmienny. bo ruski, i z tych samych powodów nie zgodziłby się konsystorz ruski na to, aby dzieci obrz. gr kat. uczyły się katechizmu od księdza łacińskiego.

Dr. Małecki żąda od sprawozdawcy wyjaśnień, ile dzieci obrządku gr. kat uczęszcza do miejskich szkół ludowych?

Dr. Gerstmann, sprawozdawca, wylicza cyfry, znane już z dawniejszego sprawozdania, z których wypływa, że w kilku klasach szkół ludowych nie ma ani jednego ucznia obr gr. kat. a w wielu klasach jest ich co najwięcej, dwóch, trzech, sześciu.

Dr. Małecki wykazuje więc, że niepotrzebnie toczy się walka na polu wyznaniowem i politycznem, bo w tej sprawie powinny rozstrzygać względy ekonomiczne. Komu ma być wykładana nauka religii według obrz. gr. kat? Jednemu uczniowi? Czyż dla jednego ucznia ma gmina ponieść tak znaczny wydatek? Możnaby od niej żądać tej ofiary, gdyby rozporządzała milionami; ale gmina nie ma funduszów. Niechaj jeden katecheta, polski lub ruski, wykłada wszystkim uczniom naukę religii. Uczniowie naszego obrządku pójdą z pewnością na wykłady katechety ruskiego. Jeżeli Rusini nie pójdą na wykłady naszego katechety, to sami sobie przypiszą winę. Gdyby tylko jeden katecheta wykładał religię, wówczas zatarłby się ów rozdział pomiędzy obrządkami. Dziecko nie przyzwyczaiłoby się słuchać od młodocianych lat, że łaciński obrządek to co innego a ruski znowu co innego — i byłaby zgoda. Mowca stawia następujący wniosek: „Nauka religii ma być udzielaną przez katechetów bez względu na ich obrządek“.

P. Piątkowski stawia wniosek, ażeby Rada gminna dała na cele remunerowania katechetów dotychczasową kwotę 2500 złr. i tą kwotą niechaj podzielą się katecheci, jak im się podoba.

P. Niemczynowski wykazywał, że zbyteczną jest rzeczą rozprawiać tu o kwestych wyznaniowych, skoro się rozchodzi o fundusze. Pp. Sembratowiczowi, Wachnianinowi i Dymetowi chodzi widocznie o co innego a nie o samę religię. Wszakże i nasi katecheci nauczają tej samej religii, tej samej moralności Ale tu chodzi o język ruski! Mowca uspokaja tych panów, którym chodzi o ten język, że zbytecznie troszczą się o niego. Mowca bywa na popisach we wszystkich szkołach ludowych i przekonał się niejednokrotnie, jak dziecię zapytane przez katechetę w języku ruskim, odpowiada po polsku i prosi pytającego, ażeby pozwolił mówić po polsku.

Dr. Madejski przemawiał w tym samym duchu co dr. Małecki i postawił następujący wniosek: „Dać remuneracyę tym katechetom obrz. gr. kat., którzy nauczają w klasach mających dostateczną liczbę uczniów obrz. gr. kat.“

P. Dymet zabrał powtórnie głos celem odparcia zarzutów czynionych mu przez p. Niemczynowskiego a p. Wachnianin ażeby skonstatować, że skoro Rada gminna uchwaliła płacić remuneracye katechetom łacińskim, to chcąc być konsekwentną powinna płacić także katechetom ruskim.

P. Bałutowski: Nie zubożejemy, jeżeli dla katechetów ruskich wyznaczymy 1000 złr, po 200 złr. dla każdego.

P. Groman: Gdybym miał decydować w tej sprawie, to zniósłbym poprostu naukę religii w szkołach ludowych. Ponieważ jednak decyzya nie odemnie zależy przeto postawię następujący wniosek: Zabrnęliśmy już przez to, że daliśmy 2500 złr. katechetom łacińskim; brnijmy więc dalej: Jeżeli utrzyma się wniosek p. Zukra, będziemy musieli płacić za naukę religii żydowskiej. Szczęście że ewangielicy wystawili sobie osobną szkołę. Nie ma więc rady Mój wniosek jest następujący: „Dać katechetom ruskim remuneracyę w miarę ich zasług. Na tej zasadzie niechaj sekcya wypracuje stosowne wnioski i niech takowe przedłoży Radzie.“

P. Zacharjewicz tudzież sprawozdawca dr. Gerstmann poparł odraczający wniosek p. Gromana a Rada przyjęła go prawie jednogłośnie, równie jak wniosek dr. Zukra dążący do zaprowadzenia w szkołach miejskich nauki religii żydowskiej i języka hebrajskiego.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Ochrona porzeczy zachodniej Galicyi od powodzi.

III.

(*W. R.*) W czasie od roku 1859 do 1872 zatem przez 13 lat nic nad Uszwicą nie robiono, dopiero woda powodziowa w sierpniu roku 1872, sięgająca w dolnej okolicy 2·21 do 3·79 metra (7 do 12 stóp) po nad zwykły niski stan, poruszyła znów umysły nadbrzeżnych mieszkańców i zaczęli po tej katastrofie starać się nietylko o dokończenie samej regulacyi ale nadto o systematyczne obwałowanie Uszwicy.

Potrzebne ku temu rokowania przeprowadzono zaraz w jesieni, a budowę, mianowicie wykonanie przekopu nr. 46 (zamiast dawniej projektowanych dwóch przekopów nr. 46 i 47) i nr. 48 rozpoczęto w listopadzie tegoż roku a ukończono w grudniu 1873 r.

Te dwa przekopy czyli sprostowania rzeki miały razem długości 692 metrów (365 sążni) a objętości 8497 metrów (1246% sążni sześc.), którą to robotę ziemną wykonała gmina Borzęcin.

Wykonanie zaś jeszcze pięciu dawniej projektowanych pomniejszych przekopów nie okazało się tak pilne a poprzecinanie tu i owdzie sterczących wyskoków brzegu i rozszerzenie koryta w ogóle, pozostawiono do czasu obwałowania.

W skutek wykonania powyższych dwóch przekopów skrócił się znów bieg rzeki o 398 metrów (210 sążni). Część Uszwicy zatem od dawnego mostu pod dworem do Wisły w roku 1845 wynosząca 22.20 kilometrów (2·926 mili) w skutek wykonania 60 przekopów skruconą została o 4·40 kilometrów czyli 2320 sążni.

W tym czternastoletnim okresie czasu budowano jednak wały przy ujściu Uszwicy do Wisły, a to o ile natenczas koniecznem było bronienie się przed wstecznemi wodami Wisły.

I tak, po lewym brzegu Uszwicy od strony Kopaczów i Górki pociągnięto wał wsteczny od Wisły w górę na długość 2807 metr. (1480 sążni) a następnie po lewym brzegu Uszewki w górę na długość 2276 (1200 sążni), przyczem bagnistej i krętej Uszewce nadano w tej dolnej części bieg regularny za pomocą 14 przekopów razem o długości 1935 metrów (1020 sąż.); po prawym zaś brzegu od strony Woli przemyskiej i Kwikowa, poprawiono już dawniej usypane wały, jako to w regularnej linii na długość 2655 metrów (1400 sążni) i w nieregularnej linii ku prawemu brzegu strugi Borówki w długości 2940 metrów (1550 sążni)

Woda powodziowa w roku 1872 nie dała już spokojnie odpocząć mieszkańcom, będącym ponad dolnym biegiem Uszwicy. Szczególniej właściciel Szczurowy p. Jan Kępiński wraz z gminą wnosili kilkakrotnie podania do c. k. Namiestnictwa o dokończenie obwałowania tejże rzeki. W skutek tych podań poleciło c. k. Namiestnictwo c. k. Starostwu a względnie oddziałowi technicznemu w Tarnowie, zbadanie stanu rzeczy i przedłożenie odpowiedniego wniosku, co do potrzeby dalszego obwałowania rzeki, co też w jesieni roku 1872 w ogólnych zarysach nastąpiło.

W dniach 19 i 20 maja roku 1873 odbył się w Szczurowy zjazd stron interesowanych pod przewodnictwem c. k. starosty z Brzeska, Henryka Pfaua i marszałka Rady powiatowej p. Władysława Dąbskiego, oraz przy interwencyi inżynierów rządowych pp Hanusza i Radwana na którym to zjeździe uznano nietylko potrzebę, ale nadto postanowiono zaraz rozpoczęcie budowy wałów.

Na zasadzie tej wprawdzie ustnej uchwały, zarządził zaraz starszy inżynier Józef Hanusz, szczegółowe niwelacye dolnej części Uszwicy a d. 27 maja dwór i gmina Szczurowa rozpoczęły sypanie wału po lewym brzegu Uszwicy.

Wskutek jednak protestu właścicieli większych posiadłości po prawym brzegu, którzy domagali się systematycznego obwałowania obu brzegów naraz przerwano z końcem maja po lewym brzegu rozpoczętą robotę.

Przerwa ta trwała aż do późnej jesieni, jużto z powodu nieporozumień i braku funduszów, już to z powodu dość silnie panującej cholery. W tym czasie przeprowadzone jednak były pomiary i niwelacye projektowanych obwałowań od kościoła w Borzęcinie na dół. Gdy jednak J. E. Pan Namiestnik ś. p. Agenor hr. Gołuchowski uznając tę sprawę za ważną i naglącą, polecił bezzwłoczne rozpoczęcie roboty, a nadto za staraniem gminy Szczurowy, udzielić raczył na cele tej budowy zapomogę w kwocie tysiąca zł., przeto na dniu 13 listopada 1873 r. rozpoczęto dalszą robotę po lewym brzegu, zaś po prawym brzegu mimo wytyczenia budowy niejęto się roboty z powodu braku jedności stron interesowanych i spóźnionej pory roku. Tylko proboszcz w Borzęcinie, ks. kanonik Lacroix, celem dobrego przykładu z swej strony, rozpoczął sypanie wału po prawym brzegu w Borzęcinie.

Budowa trwała do połowy grudnia, w którym to czasie mimo krótkich dni, niepogód i mrozów, usypano po lewym brzegu około 20,457 metr. sześć. (3000 sążni sześć.) a na prawym brzegu 20·4 metr. sześć. (30 sześć.) wału.

Roboty dokonane w jesieni roku 1873 chociaż w obmyślanych i regularnych liniach wałowych, były jednak dorywcze i zachodziła potrzeba, aby na przyszły rok ujęto roboty obwałowania w pewien ogólny system. Już z dawniejszych badań technicznych, oraz z badań w roku 1873 przeprowadzonych, okazało się, że obwałowanie dolnej części Uszwicy, choćby nawet po dwór w Borzęcinie, nie byłoby dostateczne, gdyby górną część tej rzeki, mianowicie aż do kolei żelaznej pod Wokowicami pozostawiono w nieregularnym i w nieobwałowanym stanie.

Z tych więc powodów musiano pomiary hydrotechniczne rozciągnąć i na górną część, to jest III dział Uszwicy, w długości 8·753 kilom. (1·154 mili) a ze względu na pilność tej sprawy były te pomiary prowadzone prawie przez całą zimę. W czasie zimy wyrabiano także plany i obliczenia

Koszta tej cał j budowy to jest dokończenie regulacyi i obwałowania Uszwicy do kolei żelaznej pod Wokowicami do ujścia Uszewki pod Górką w długości 24 kilom. wraz z jej pobocznemi dopływami: Uszewką i Stawiskami w długości 7·5 kilom i Borówką w długości 2·6 kilometrów obliczono na sumę około stu dwudziestu tysięcy zł.

Sporządzony projekt techniczny obejmował następujące roboty:

a) Przekopy. Na Uszwicy w IIIcim dziale wykonanie 7miu przekopów w głębokości od 1·89 do 5·06 metr (od 6 do 16 stóp) mianowicie od nr. 67 do nr. 73 i powtórne przebranie z bocznego przekopu nr. 58 w IIgim dziale, przyczem w wszystkich trzech działach, kilkanaście jeszcze pomniejszych przekopów, przez ławy szutrowe i piaskowe, oraz kilkadziesiąt przecinań szkodliwie działających wyskoków brzegu. Na Uszewce zaś utworzono prawie całkowicie nowe regulowane koryto w długości 4153 metr. (2190 sążni) i ubocznej strugi Stawiskiem zwanej w długości 1460 metr. (770 sążni).

b) Wały projektowano nad Uszwicą, jako całkiem nowe w długości 27208 metr. (14346 sąż.) a dopełnienie dawnych w długości 6076 metr. (3204 sąż.) o 1·89 metr (1 sążni) szerokiej koronie, przyczem zaprojektowano odpowiednie rozszerzenie tych wałów w tych miejscach, w których musiały być przeprowadzone drogi gminne, a to po prawym brzegu w długości 189 metr. (100 sążni) na 3·79 metr. (2 sążnie); w długości 1764 metr (930 sążni) na 5·69 metrów (3 sążni), zaś po lewym brzegu w długości 1058 metrów (558 sążni) na 3·79 metr. (2 sążnie) górnej szerokości wału — wały zaś wsteczne nad Uszewką i Stawiskami w długości 6185 metr. (3262 sążni) i nad Borówką w długości 2627 metrów (1330 sążni) o szerokości korony (górą) na 0·95 metr. (3 stopy). Przyczem wszystkie te wały projektowano 0·632 metr. (2 stóp) wyżej nad stan wysokich wód w roku 1872 a o skarpach (opłozach) od strony rzeki jak 1:2 (to jest pod 30 stopniem) a od lądu 1:1 i pół (to jest pod 36 stopniem pochyłości).

c) Budowli faszynowych: to jest tam równoległych, opasek, obitek brzegów i t. p. projektowano dosyć znaczną ilość ze względu na potrzebę uchwycenia rzeki o ile możności w regularne łoże, a tym sposobem zabezpieczenie obwałowania od rwiącego prądu wezbranych wód, tem więcej, że ze względu na blisko i gęsto stojące zabudowania przy rzece w Borzęcinie musiano zbliżyć ku sobie wały na 56 metr. (30 sąż.) odległości od siebie.

d) Przepustów (szluz) projektowano ogółem 31 ze względu na potrzebę prędkiego i zupełnego odprowadzenia wód terenowych z niskich i nieprzepuszczalnych gruntów porzecza Uszwicy i Uszewki.

— **Sprawozdanie tygodniowe** lwowskiej izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów zrealizowanych na placu lwowskim w ciągu tygodnia od 18 do 25 listopada 1875 r.

Zboża. Pszenica stara 170 fnt. złr. 8·25 do 9·75, nowa złr. —·— do ——. Żyto za 160 ft. zł. 5.75 do 6.50. Jęczmień dla browarów za 140 funtów złr. 6·— do 7·—. Jęczmień dla browarów nowy za 140 fnt. —. do —·— Owies za 100 ft. złr. 4·25 do 5 —. Hreczka za 140 fnt. złr. 5·50 do 6·—. Kukurudza za 170 funtów złr. 5.— do 6·50, nowa za 170 fnt. złr. —·— do —.— Proso za 180 fnt. złr. — do —. Zboża strączkowe. Groch kuchenny za 180 fnt. złr. 8.— do 10·—, opasowy 180 funtów — do —. Soczewica za 180 fnt. złr. — do —. Fasola za 180 fnt. złr. 6·75 do 7.50, pstra za 180 fnt. złr. — do —·—. Bób za 180 fnt. złr. —·— do —·—. Nasiona. Koniczyna przednia za 180 fnt. złr. 36 do 48, średnia za 180 fnt. —·— do —·—. poślednia za 180 ft. złr. —·— do —·—. Anyż rossyjski za 100 funt. złr. 18·50 do 20·—. Anyż płaski 100 funt. zł 13·— do 18·—. Kminek 100 funtów złr. 15·25 do 18·—. Nasiona olejne. Rzepak zimowy za 150 fnt. złr. 10·50 do 13·25. Rzepak letni za 150 fnt. złr. 12·— do —·—. Lnianka za 150 funt. złr. 8·75 do 10.50. Nasienie lniane za 150 fnt. złr. 8·50 do 11·—. Nasienie kon. za 120 fnt. złr. 6·— 6·75. Chmiel za 100 fnt. złr. — do —. Konopie za 100 do —.—. Len surowy 100 fnt. złr. —·— do —·—, czesany złr. —·— do —·—. Wełna za 100 fnt. złr. —·— do —·—. Potaż słomiany za 100 fnt. złr. —·— do —·—; potaż drzewny za 100 fnt. złr — — —. Miód przaśny za 100 fnt. złr. 25·— do 26·—, miód patoka za 100 fnt. złr. — do —. Okowita 80 Tralles, 41 miar gotowa zł. 13·— do 13.50. z umową na grudzień-styczeń złr. 13·— do 13·75, na grudzień-wrzesień złr. 13 50 do —·—, na luty- wrzesień złr. 13·50 do 14·—, na styczeń-maj złr. 13·25 do —·—, na lipiec, sierpień, wrzesień złr. 14·75 do 15·—.

*** **Produkcya i sprzedaż soli.** W październiku r. b. wynosiła produkcya soli w Galicyi 186.983$^{812}/_{1000}$ centnarów a sprzedaż 135.176 centnarów. W tym samym miesiącu r. z. wynosiła produkcya 201.014$^{686}/_{1000}$ centr. a sprzedaż 180.319 centnarów. Okazuje się zatem że w październiku r. b. była produkcya o 14.030$^{874}/_{1000}$ a sprzedaż o 45 143 centnr. mniejszą.

*** **Wyrób wódki i piwa.** W 214 gorzelniach galicyjskich wyrobiono w październiku r. b. 1,688.232 opodatkowanych hektolitrow. stopni alkoholu, a w 196 browarach wywarzono 44.878 hektolitrów piwa. W zamkniętych miastach, jako to w Krakowie wywarzono w 5 browarach 6.687 a we Lwowie w 7 browarach 3.732 hektolitrów piwa, tak, że ogólna produkcya piwa w 208 browarach galicyjskich wynosiła w październiku r. b. 55.297 hektolitrów.

*** **Wyrób cukru w Galicyi.** W październiku b. r. przerobiła cukrownia w Uściu biskupiem 3,172.499$^{64}/_{1000}$ kilogramów buraków surowych, cukrownia w Sędziszowie 3,834.327$^{20}/_{1000}$ a cukrownia w Tłumaczu 4,059.496$^{899}/_{1000}$ kilogramów buraków surowych. Cukrowarnia w Tarnowie wyrobiła w tym samym czasie 25.243 kilogramów grudkowego cukru płynnego i 4.136 kilogr. grudkowego cukru ziarnistego.

— **Dochód kolei Karola Ludwika.**

rok	1875		1874	
	złr.	ct.	złr.	ct.
Doch. od 19 do 25 listopada	160.324	50	174.128	54
Dochody od 1 stycznia do 18 listop.	8,604.495	25	10,534.249	61
Razem	8,764.819	75	10,708.378	15

Stan austr. banku narodowego.

Z dniem 30 listopada 1875.

Stan czynny.

		zł.
Wybite złoto i sztaby . .		136,240.224
Weksle na miasta zagraniczne		10,922.914
Eskontowane weksle i efekta w Wiedniu	57,923.614 zł.	
Eskontowane w filiach	68,230.947	126,154.561
Pożyczki za poręką w Wiedniu	12,311.200	
W zakładach filialnych . .	19,147.200	31,458.400
Obligacye państwa, należące do banku		3,986.288
Przywilej banku . . .		80,000.000
Pożyczka hipotekarna . .		94,389.977
Giełdowo zakupione listy zastawne banku narodowego		6,250.798
Efekta funduszu rezerwowego po kursie z 30. czerw. 1875		15.591.549
Efekta funduszu pensyi .		2,486.487
Gmachy w Wiedniu i Peszcie i inwentarze . . .		3,028.654
Wydatki		1,065.428
Salda bieżących rachunków .		6,936.315
Razem . .		518,375.612

Stan bierny.

	zł.
Fundusz banku . . .	90,000.000
Fundusz rezerwowy . .	18,011.512
Obieg banknotów . .	301,083.880
Niepodniesione zwroty kapitałów	78.570
Przeznaczone do ściągnięcia asygnacye banku . .	1,184.512
Należytości z żirów . .	1,859.920
Niepodniesione dywidendy .	108.674
Listy zastawne w obiegu .	94,342.280
Wylosowane nie ściągnięte jeszcze listy zastawne .	196.325
Nie podniesione procenta listów zastawnych . . .	123.758
Fundusz pensyi . . .	2,486 487
Nadwyżki z ubiegłego semestru, bieżące dochody i wpływy na procentowanie listów zastawnych	8,899.692
Razem · .	518,375.612

OSTATNIA POCZTA.

Najj. Pan mianował wielkiego mistrza ceremonii Jego c. i k. Wysokości ś. p. Arcyksięcia Karola Ferdynanda, genrałmajora br. Schloissnigg, wielkim mistrzem ceremonii Jej c. i k. Wysokości Arcyksiężnej Elżbiety.

Najd. Arcyksiążę Albrecht wyjechał d. 1 b. m. do Budapesztu; ztamtąd powrócił dzisiaj do Wiednia, a w niedzielę d. 5 b. m. wyjedzie do Petersburga. Do Warszawy jechać będzie Najd. Arcyksiążę osobnym pociągiem a z Warszawy do Petersburga rossyjskim pociągiem dworskim. Jego c. i k. Wysokość przybędzie do Petersburga d. 7 b. m. po południu i zabawi tam sześć dni. Świtę Arcyksięcia składać będą pp.: generał br. Piret de Bihain, pułkownik Groller, adjutant przyboczny major hr. Dubsky i major hr. Wallis.

Dnia 1 b. m. wyciągnięto w Wiedniu następujące losy pożyczki loteryjnej z roku 1864 Ser. 2137 Nr. 19 wygrała główną wygraną: ser. 1845 Nr. 35 wygrala 20.000 zł.; ser. 2518 Nr. 87 zł. 15.000; ser. 2518 Nr. 69 zł. 10.000. Inne wylosowane serye są: 76, 321, 772, 1080, 1270, 1569, 1793, 1862, 2445, 3229, 3457 i 3535

D. 30 zm. zgorzała w Königgrätzu cukrowarnia akcyjna. W płomieniach zginął asystent Czermak; prócz tego nie odszukano dotychczas jednego robotnika. Jeden pompier został ciężko uszkodzony a kilku innych pompierów i robotników odniosło lekkie rany. Szkoda wynosi 500.000 zł. Przeszło 200 robotników traci zarobek.

Polit. Corresp. potwierdza wiadomość że ambasador niemiecki w Wiedniu generał Schweinitz mianowany został ambasadorem w Petersburgu.

Redaktor *Kuryera Pozn.* p. Nikazy Gruszczyński został 1 b. m. przez Sąd powiatowy poznański skazanym na ośm miesięcy więzienia za obrazę majestatu Ogółem skazany jest p. Gruszczyński na 16 miesięcy więzienia.

Komisya Zgromadzenia narodowego odrzuciła projekt ustawy prasowej.

Z Paryża 30 listopada donoszą: Ogólne wrażenie wypadku sprzedaży akcyi sueskich ma takie znaczenie, iż Francya więcej przez to dotkniętą została w miłości własnej niż w interesach swoich. Pierwsze rozdrażnienie ucichło dzisiaj prawie zupełnie. Dzienniki czynią stosunki parlamentarne odpowiedzialnemi za ten wypadek, przypominając niezręczną opozycyę komisyi parlamentarnej która miała powierzone sobie zbadanie konwencyi tyczącej się reformy sądownictwa w Egipcie (zniesienia jurysdykcyi konsularnej. *Red.*) Żaden dziennik nie wyraża się niechętnie o Anglii, a wszystkie wyrażają mniej więcej tę myśl, że ewentualne zawikłania kwestyi wschodniej nie powinny przerywać dzieła wewnętrznego urządzania się Francyi.

Z Madrytu 1 grudnia donoszą że dymisya ministra spraw zagranicznych została przyjętą. Zgromadzenie kortezów zwołane na dzień 1 lutego.

W belgijskiej izbie reprezentantów na interpelacyę o wyrażeniu papieża podczas ostatniego przyjęcia pielgrzymów belgijskich o małżeństwach cywilnych, oświadczył minister spraw zagranicznych, iż otrzymał o tem wiadomość jedynie przez dzienniki. We czwartek odbywać się miały rozprawy nad interpelacyą co do działalności posła belgijskiego przy Stolicy Apostolskiej.

Do *Daily News* donoszą z Aleksandryi o wycięciu w pień przez Abisyńczyków jednego oddziału egipskiego. Miało poledz 17 oficerów i 1200 szeregowców; między zabitymi wymienieni są Arakel bej, pułkownik Arendrup i hr. Zichy. Wysyłają spiesznie okrętami posiłki do Abisynii.

Telegram *Presse* donosi, że załoga fortu Gorańska kapitulowa zdając się na łaskę i niełaskę powstańców. Składała się ona z dwóch batalionów wojska regularnego. Powstańcami dowodził Pawłowicz Soczica.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ.

Wiedeń, 3 grudnia. *Fremdenblatt* dowiaduje się, że niedawne twierdzenie *Timesa*, jakoby rokowania austryacko-rossyjskie w sprawie wschodniej rozbiły się, niema najmniejszej podstawy. Co do wymiany zdań trzech gabinetów cesarskich zapewnia *Fremdenblatt*, że wnioski austryackie uczynione na dworze petersburgskim w zasadzie już dawno zostały przyjęte, a obecnie chodzi tylko o szczegóły, których stanowcze przyjęcie zależy od powrotu cesarza rossyjskiego i księcia Gorczakowa do Petersburga.

Wersal, 3 grudnia. Komisya wybrana w sprawie wniosku rozwiązania Zgromadzenia narodowego składa się z 9 członków prawicy i 6 członków lewicy. Wszyscy członkowie komisyi zgadzają się na rychłe rozwiązanie Izby.

Odpowiedz. redaktor **Władysław Łoziński.**

OD ADMINISTRACYI.

Celem wczesnego ustalenia stopy na kładowej, upraszamy o rychłe nadsyłanie przedpłaty. Nadto zwracamy uwagę szanownych pp. Prenumeratorów, że *Przewodnik naukowy i literacki* należy się bezpłatnie tym tylko prenumeratorom rocznym i półrocznym, którzy przedpłatę na Gazetę uiszczają za cały rok t. j. od 1. stycznia do końca grudnia albo za półrocze t. j. od 1. stycznia do końca czerwca, lub od 1. lipca do końca grudnia. Prenumeratorom uiszczającym przedpłatę roczną lub półroczną w innych terminach jak powyżej oznaczone, nie możemy przesyłać *Przewodnika* bezpłatnie, jeżeli już bowiem nie trudność administracyjna to sam wzgląd na dekompletowanie zeszytów *Przewodnika*, składających się półroczami na dwa osobne tomy, stanowczo tego nie dozwala.

Wykaz osób zmarłych

Od dnia 21. do 30. listopada. 1875.

1. Grünfeld Samuel uczeń szkoły realnej l. 17 na durzycę. — 2 Sozańska Felicya właścicielka dóbr l. 50 na suchoty płuc. — 3. Niżankowska Marya żebraczka l. 83 na obrzękłość płuc. 4. Wodosławski Onufry stróż l. 63 na gruźlicę płuc. — 5. Litwinowicz Julian syn c. k. sędziego l. 6/12 na nieżyt trzewiowy. — 6. Woźniak Kazimierz syn czeladnika szewskiego l. 6 na dławiec. — 7. Buchstab Mojżesz syn stręczyciela l. 4 na ospę. — 8 Kauf Jochwet dziecię zarobnika l. 10/12 na ospę. — 9. Cioroch Teresa żona listonosza l. 30 na zapalenie śródsierdzia. — 10. Sozańska Wanda żona c. k. komisarza powiatowego l. 25 na gruźlicę płuc. — 11. Swoboda Robert urzędnik szpitala powszechnego l. 39 na suchotę płuc. 12. Hofman Elżbieta wdowa po urzędniku magistratualnym l 71 na uwiąd schyłkowy. — 13. Preni Agnieszka wdowa po mechaniku l. 65 na nieżyt oskrzeli. — 14. Hewa Emilia sierota l. 3 na płonnicę. - 15. Szot Michał dyurnista l. 31 na suchotę płuc. — 16. Czernecki Karol czeladnik szewski l. 17 na suchoty płuc — 17. Proch Sara żona złotnika l 70 na uwiąd schyłkowy. — 18. Borowicz Ferdynand kapelan wojskowy l. 40 na gruźlicy płuc. — 19. Tymiński Franciszek majster szewski l. 65 na gruźlicę płuc. — 20. Gorecki Michał terminator szewski l. 20 na gruźlicę płuc. — 21. Kleszcz Zofia żona rzeźnika l. 62 na raka macicy. — 22. Boss Karolina córka stolarza l. 2 na dławiec. — 23. Schnepp Schapse nauczyciel szkoły izraelickiej l. 58 na porażenie płuc. — 24. Sanciewicz Józef obywatel miasta Lwowa l. 63 na wodną puchlinę. — 25. Hnator Anastazya posługaczka l. 75 na zanik schyłkowy. — 26. Dystarowski Antoni szewc l. 46 na suchoty płuc. 27. Melzer Ignacy czeladnik rzeźnicki l. 38 na suchotę płuc. — 28. Plisz Katarzyna sługa l. 60 na wadę serca. — 29. Laniec Jacek żebrak l. 65 na udar mózgowy. — 30. Matkowska Marya wdowa po nadkonduktorze l. 39 na raka. — 31. Szulakiewicz Michał ksiądz l. 39 na chorobę Brigtha. — 32. Krzywanek Anna wdowa po cukierniku l. 74 na ostry nieżyt oskrzeli — 33. Błażek Julia żona kierownika warsztatów kolei Karola Ludwika l. 36 na zapalenie płuc. — 34. Masiewicz Konstanty woźny przy assekuracyi l. 23 na zapalenie płuc.

Lwów dnia 2 grudnia 1875.

Przyjechali do Lwowa

dnia 2 grudnia

Hotel Zorza.

Pp. Maciej Borowski obywatel z Drohomyśla. — Czesław Kozłowiecki obywatel z Maydana. — Dr. Mikołaj Krzysztofowicz obywatel z Podola. — Kornel Suchodolski obywatel z Solonowa.

Hotel Europejski.

Pp. Kazimierz hrabia Łączyński obywatel z Kutkorza. — Edward Biedermann obywatel z Olszanicy. — Dr. Mikołaj Fedorowicz obywatel z Ropy. — Erazm Hoszowski obywatel z Ostrowa. — Mieczysław Lewicki obywatel z Kunis. — Romuald Morawski obywatel z Kowalówki. — Jan Sadlberger obywatel z Borysławia. — Bazyli Wysoczański obywatel z Laszek.

Hotel Angielski:

Pp. Władysław Głowacki obywatel z Tarnopola. — Seweryn Koszowski obywatel z Chomiakówki. — Tadeusz Madejski obywatel z Podbuża — Bronisław Skibniewski obywatel z Podola.

Hotel Langa.

Pp. Witold Wolański obywatel z Duplisk. — Ignacy Skrowaczewski obywatel z Stryja.

Hotel Krakowski.

P. Aleksander Rudolf kapitan z Stanisławowa.

Odjechali ze Lwowa

dnia 2 grudnia

Pp. Włodzimierz Augustak sędzia powiatowy do Putill. — Gotard Dwernicki obywatel do Zawoli. — Adam Kański obywatel na Wołyń. — Franciszek Sokolnicki obywatel do Rossyi. —Karol Zawadzki obywatel do Poczap.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 3 grudnia 1875.

Barometr 728.32 mm, Psychrometr suchy — 2 8°C. Psychrometr wilgotny 3.0°C. — Prężność pary 3.6 mm. Wilgoć 96%. — Zachmurzenie 10. Wiatr Sl. Ozon 8. Opad w mm. z ostatnich 24 godzin. 1·8 mm. Temperatura powietrza — 2 2 °Rm

Barometr opada.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa

Z Krakowa: rano o godzinie 5 minut 50 (pociąg pospieszny); przed południem o godzinie 10. minut 55 (pociąg osobowy); w nocy o godz 9 min. 45 (pociąg czysto osobowy); wieczór o godz. 8 min. 5 (pociąg lokalny).

Z Czerniowiec: rano o godz. 4. min. — (pociąg mięszany); po południu o godz. 3. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 10. min. 18 (pociąg pospieszny);

Z Stanisławowa (przez Stryj): wieczorem o godz. 9 min. 3. (pociąg mięszany):

Z Podwołoczysk (do Lwowa na Podzamcze) po południu o godz. 4. min. 3 (pociąg mięszany). w nocy o godz 3. min 45 (pociąg mięszany); wieczór o godzinie 10 min. 55 (pociąg pospieszny.

Odchodzą ze Lwowa.

Do Krakowa: rano o godzinie 5. (pociąg czysto osobowy); po południu o godzinie 5. min. 5 (pociąg mięszany); w nocy o godzinie 11 min 25 (pociąg pospieszny); rano o godzinie 6. min 35 (pociąg lokalny).

Do Podwołoczysk: (z głównego dworca): rano o godz. 6. min. 20 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 5. (pociąg mięszany). w nocy o godz. 10. min. 57 (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: rano o godz. 6. min. 50 (pociąg pospieszny); w południe o godz. 12. min. 50 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 48 (pociąg mięszany);

Do Stanisławowa (przez Stryj): rano o godz. 7. min. 7 (pociąg mięszany);

Do Podwołoczysk (z Podzamcza): w południe o godz. 12 min. 26 (pociąg mięszany); w nocy o godz. 11. min. 32 (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej izby handlow. i przemysł.

Lwów, dnia 2 grudnia 1875.

(oprócz kupona bieżącego. z kupon.)

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m.k.	203	—	205	—
Kol. lwow.-czer.-jas. „ 200 „ „	134	—	136	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	240	50	243	—
Banku kredyt. gal. „ 200 „ „	218	—	220	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5% w. a. .	86	—	86	80
„ „ „ 4% „ .	79	50	80	50
„ „ „ 5% okresow.	86	—	86	80
Banku hyp. galic. 6% w. a.	91	40	92	25
Gal. zakł. kred. włość po 6% w.a.	99	25	100	75
Ogóln. roln. kred. Zakł. dla Gal. i Bukow. 6% los. w 15 lat. .	90	10	91	20
3. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5% m.k. . . .	86	—	86	80
Pożyczki kraj. z r. 1873 po 6% w.a.	92	—	93	—
4. Losy.				
Miasta Krakowa	14	50	15	75
„ Stanisławowa	15	50	17	—
5. Monety.				
Dukat Holenderski	5	20	5	30
Dukat Cesarski	5	28	5	36
Napoleond'or	9	6	9	15
Pół imperyał	9	15	9	26
Rubel rossyjski srebrny . .	1	58	1	68
„ „ papierowy . .	1	49½	1	51
Pruskie bilety kasowe . .	1	68	1	69½
Srebro	105	25	107	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

dnia 30 listopada 1875.

	płacą.	żądaj.
1. Dług Państwa		
Jednolity dług Państwa w banknot. .	69.45	69 55
„ „ „ w srebrze . .	73.40	73 50
Losy z roku 1839 całe	—.—	—.—
„ „ 1839 piąta część	—.—	—.—
„ „ 1854 po 250 złr. 4% . .	106 —	106.50
„ „ 1860 po 500 złr 5% . .	111.75	112.—
„ „ 1860 po 100 złr 5% . .	117.25	117.75
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	—.	— —
Renty Como po 42 lir. austr.	21.50	22.—
2 Obligacye indemn. 5% za 100 zł.		
Czech	101.—	102.—
Bukowiny	84.—	84 75
Galicyi	86 25	86.75
Niższej Austryi	99.—	—.—
Siedmiogrodu	79.40	9.80
Węgier	80.75	81.25
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 120	97.—	97.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. . .	198 50	198.75
Niższo austr. tow. eskomp. po 500 zł. .	690.—	700.—
Gal. banku hip. po 200 zł. . . .	241•	—.—
Gal banku handl. i prz. á 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Gal. zakł. kredyt. ziemsk. á 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	924.—	926.—
Kol. naddniest. á 200 zł. w sreb. .	—.—	—.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k	349 —	351.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k. .	165.50	166.—
Kol Preszów-Tarn. (w. c.) á 200 zł. w sr.	—.—	—.—
Półn. kolei po 1000 zł.	1775 —	1785.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	203.75	204.—
Lwow. czern. kolej po 200 zł. w. a. w sr.	134 75	135.25
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k	292.—	293.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	108 25	108.50
I. Kol. węg. gal. á 200 zł. w sr. .	103 50	104.—
4. Listy zast losowane		
Powsz. austr. zakł kred ziem. 5% w sr.	100.—	100 50
Gal. zakł. kr. ziem. Krak. los w 181 6%	93.—	93.50
„ „ „ „ „ „ w 20 „ 7%	99.50	100.—
„ „ „ „ „ „ w 36 „ 5½	92.50	92 75
Gal. Tow. kred. w. a po 4% . .	79.50	— —
„ „ „ po 5% . .	—.—	86 25
Gal. banku hipot. po 6% . . .	91.25	91.75
Gal. zakł. kred. włość. po 6% . .	100.—	100 50
Bank narod. po 5%	.—	—.—
Węg tow. ziem. po 5½% . . .	86.—	86 25
„ „ „ po 5% . . .	93.25	93.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta á 300 zł. 5% w. a. .	71.75	72 25
Kol. naddniestr á 300 zł 5% w a. .	21.—	21.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz). á 300 zł 5% w srebr.	—.—	—.—
Kol. pół. po 100 zł. m k. . . .	100.25	100.75
„ „ „ 10 zł w a. . . .	94.75	95 50
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5%	97.25	98.75
„ „ „ „ II. emisyi . .	96.50	97.—
„ „ „ „ III. „ . .	93.50	—.—
Kol. lwow.-czer. jas. III. emis. á 300 zł. 5% w srebrze	79.25	79 50
Węg. gal. kol. á 200 zł. 5% w srebrze .	70.75	71.25
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a. .	165.75	166.25
Clarego po 40 zł. m. k. . . .	25.75	26 25
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	92 50	93.—
Keglevicha po 10. zł. m. k. . . .	13. —	13.50
Losy miasta Krakowa	14.75	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 w. a. .	25 50	25 75
Palfiego po 40 zł m. k. . . .	25.	25.50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.50	13.90
Salma po 40 zł. m. k	36.—	36.50
St. Genois po 40 zł. m. k. . . .	27.25	27.75
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	16.—	17.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k. . .	112.—	113.—
„ „ „ 50 zł. w. a. . .	57.—	—.—
Waldsteina po 20 zł m. k. . . .	20.75	21.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k. . .	—.—	—.—
Weksle (na 3 miesięcy)		
Amsterdam za 100 zł. hol. . . .	94.25	94.40
Augsburg za 100 zł. w. p. n. . .	95 20	95.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 Mark. p. . . .	45.05	45.10
Hamburg za 100 M B.	55.55	55.75
Londyn za 10 ft. szt.	113.50	113.80
Paryż za 100 fr.	45.05	45.10
Kurs złota.		
Dukat ces men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.36.—	5.36 50
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.09 50	9.10.50
Rossyjski imperał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	106.—	106 25

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

2 grudnia 1875.

	złr.	ct.
Jednolity dług Państwa w banknotach .	69	40
„ „ „ w srebrze . . .	73	50
Losy pożyczki z roku 860	11?	90
Akcye banku wiedeńskiego	924	—
„ „ kredytowego	200	90
Londyn 10 fnt. szterlingów	11?	45
Srebro	105	—
Napoleond'or	9	08½
Dukat cesarski men.	5	34
100 Marek	56	15

DZIENNIK URZĘDOWY.

(4721) **Edikt.**

Z. 370. Vom k. k. Bezirksgerichte in Rozwadów wird aus Anlaß des eingebrachten Ansuchens des Josef Hirschhorn aus Rozwadów Rechtsnehmers des David Garten aus Grębów de praes. 21 Jänner 1875 zur Z. 370 in der Exekutionssache gegen Michael Stadnik wegen 100 fl. ö W. s n. G. für der dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Michael Stadnik zum Kurator ad actum H. Anton Nowak aus Rozwadów ernannt und nach dem der h g. Bescheid vom 4 November 1873 zur Z 1123 gleichzeitig diesem ernannten Kurator des Abwesenden zugestellt wird, wird derselbe hievon mittelst des gegenwärtigen Ediktes in Kenntniß gesetzt

Rozwadow den 20 April 1875.

(4794 1—3) **Edikt.**

Z 1603. Vom k. k Bezirksgerichte Tyśmienica wird bekaunt gegeben es habe Maier Katz wider Wolf Gelbhaus eine Klage de praes. 7 April 1875 Z 1603, wegen Zahlung von 85 fl. ö W, ausgetragen.

Da der Wohnort des Belangten weder dem Kläger noch dem Gerichte bekaunt ist so wird zur Vertrettung der Belangten auf seine Gefahr und Unkosten der Kurator ad actum in der Person des Samuel Thenen aus Tyśmienica bestellt und dieses dem Belangten zu dem Ende kundgemacht damit er dem bestellten Vertretter seine Behelfe mittheile, oder einen anderen Sachwaller dem Gerichte nahmhaft mache, widrigens diese Rechtssache mit dem Kurator, verhandelt und entschieden wird.

Tyśmienica 30 Juni 1875.

(4811 1—3) **Edykt.**

L. 8651. C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie ogłasza niniejszem, że na zaspokojenie wywalczonej przez Borucha Kraut hamera przeciw Stefanowi Fediukowi vel Czertackiemu kwoty 20 złr. z pn. odbędzie się w zabudowaniu sądowem przymusowa sprzedaż realności dłużnika własnej i na 300 złr. oszacowanej w Rungura h pod l. k. 154 położonej nieintabulowanej, a to w trzech terminach na dniu 5 grudnia 1875, 17 stycznia i 17 lutego 1876.

Na pierwszym i drugiem terminie zostanie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej. na trzecim zaś także poniżej takcwej sprzedaną

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania, można w registraturze Sądu przejrzeć.

Peczeniżyn 29 grudnia 1874.

(4809 1 3) **Edykt**

L. 63260. C. k. Sąd krajowy we Lwowie otwiera niniejszem konkurs na wszystek ruchomy jako też na wszystek nieruchomy a w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Nr. 1 D. p. p. położony majątek Pauliny Grund

Kierownictwo tego konkursu porucza się panu c. k. radcy Sądu krajowego Michalczewskiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adw. dr. Kuczkiewicza wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi, porzynili swe wnioski co do zatwierdzenia tegoż, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przed sięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 11 stycznia 1876 godzinę 10 przed południem.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym Sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej, pod rygorem zagrożonych tamże szkodliwych skutków prawnych przed upływem 5 lutego 1876 i podać ją na terminie na dzień 29 lutego 1876 godzinę 10 przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oceczenia prawa pierwszeństwa, chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrać na tem terminie w miejsce dotychczasowego zawiadowcy masy, zastępcy onego i członków wydziału wierzycieli inne osoby, posiadające ich zaufanie.

Na terminie wyznaczonym do wykazania płynności zgłoszonych wierzytelności ma być usiłowane przyprowadzenie do skutku ugody w myśl §. 68 ustawy konkursowej.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 1 grudnia 1875.

(4739 1—3) **Edikt.**

Z. 11841. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Eisig Nom...ów, in Słobuda polna der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Bezirksrichter Johann Dzieduszycki in Gwoździec und als einstweiliger Massverwalter Hr. Johann v. Moysa Gutsbesitzer in Rosocha z bestimmt

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder bei dem Konkurs-Kommissär nach Vorschrift der Konkurs-Ordnung, zu Vermeidung der in derselben angedrohten Nachtheile, zur Anmeldung und bei der vom obgenannten Konkurs Komissär seinerzeit zu bestimmenden Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Diese Tagfahrt wird zugleich als Vergleichs-Taggahrt bestimmt.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massenverwalters, sammt Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Masseverwalters und Stellvertretters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes wird seinerzeit eine Tagsatzung vom Konkurs-Kommissär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Gwoździec oder im Sprengel des dortigen Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach § 111 der K. O. einen dortorts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau, den 17. September 1875.

(4801 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5186. Dnia 23 grudnia 1875, 20 stycznia i 17 lutego 1876, zawsze o godzinie 10 zrana odędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 36 rep. 40 w Lipowcu położonej, Hryńka Kaczmara własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz banku włościańskiego o 100 złr. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 300 złr. zakład 30 złr. w. a.

Reszty warunków, protokół opisania i oceny wolno w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Niemirów 10 listopada 1875.

(4800 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 5185. Dnia 23 grudnia 1875, 20 stycznia i 17 lutego 1876 zawsze o godz. 10 zrana odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 153 w Radrużu położonej, Wasyla Hałań własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz banku włościańskiego o 100 złr. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania.

Cena wywołania 200 złr. zakład 20 złr. Resztę warunków protokół opisania i oceny wolno w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Niemirów 10 listopada 1875.

(4787 2—3) **E d y k t.**

L. 54979. Lwowski c. k. Sąd krajowy ogłasza niniejszem, iż dozwala celem zaspokojenia wywalczonej sumy 2199 złr. 99 ct w. a. z odsetkami 6% od dnia 12 czerwca 1874. bieżącemi, i dalszych przynależności, na prośbę galicyjskiej kasy oszczędności egzekucyjną publiczną sprzedaż realności pod l. 735 1/4 we Lwowie położonej, wedle Dom. 173 pag. 228 n. 28 on. pani Eleonory z Zabrockich Niziniechiej własnej, w wartości 7500 złr. w. a. w dwóch terminach, 10 stycznia 1876 i 10 lutego 1876 o godzinie 10 rano w tym sądzie za lub wyżej ceny szacunkowej odbyć się mającej z równoczesnem wyznaczeniem terminu dla ułożenia warunków przystępniejszych na dzień 13 marca 1876.

O stanie tabularnym sprzedać się mającej realności i innych warunkach licytacyjnych, przekonać się można w tutejszej registraturze z odnośnych aktów.

Lwów dnia 6 listopada 1875.

(4770 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 23851. Na mocy reskryptu wysokiego c. k. Ministerstwa handlu z dnia 13 b. m. l. 34478 zamienia się z dniem 1 grudnia 1875 pocztę osobową Stanisławów-Tłumacz na jazdę pospieszną bez konwoju konduktorskiego, w skutek czego tylko ta zmiana nastąpi, że należytość podróżna zniża się na 35 centów od osoby i mili i że przyjmowanie podróżnych rozszerza się na 4 a nawet 5 miejsc.

Co się do powszechnej wiadomości niniejszem podaje.

Lwów dnia 24 listopada 1875.

(4781 2—3) **E d y k t.**

L. 16398. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Szymona Wojnarowicza na zaspokojenie tegoż pretensyi 250 złr. w. a. z pn. zezwolił uchwałą z dnia dzisiejszego na ponowną przymusową publiczną sprzedaż realności dłużników Wojciecha Smalca i Wiktoryi Smalcowej, własnej pod l. k. 138 w Tarnowie na Strusinie położonej, ciało tabularne stanowiącej, która to licytacya w dwóch terminach a mianowicie: w dniu 24 stycznia 1876 i w dniu 28 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10 przed południem w Sądzie tutejszym odbędzie się pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się w myśl decyzyi c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie z dnia 11 sierpnia 1875 r. L. 10749 wartość szacunkową realności w kwocie 2513 złr. 55 ct. w. a.
2. Realność ta na powyższych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
3. Każdy chęć kupienia mający, winien będzie przed rozpoczęciem licytacyi wadyum w kwocie 260 złr. w. a. gotówką do rąk komisy licytacyjnej złożyć, które to wadyum najwięcej ofiarującemu w cenę kupna wliczone, innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwrucone zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i oszacowania mogą być w registraturze przejrzane.

Tarnów dnia 28 października 1875.

(4778 2—3) **E d y k t.**

L. 12879. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu ogłasza niniejszem, że uchwałą z dnia 21 kwietnia 1875, do l. 4024 dozwolona Gazetą Lwowską z 28 29 i 31 maja 1875 Nr. 119 120 i 121 ogłoszona licytacya sumy 2000 złr. w. a. na rzecz Mojżesza Gallera w stanie biernym realności l. k. 232 w Radymnie zaintabulowanej na zaspokojenie wygranej przez Jakóba Reisnera sumy wekslowej 313 złr. 50 ct. w. a. z pn. pod warunkami w uchwale z 11 stycznia 1871, do l. 11258 ustanowionemi, a Gazetą Lwowską z dnia 27 i 29 kwietnia i 1 maja 1871 Nr. 96 98 i 99 ogłoszonemi, odbędzie się na jednym terminie t. j. dnia 10 stycznia 1876 o godzinie 10 przed południem, a to nawet niżej ceny wywołania.

Wadyum wynosi 100 złr. a reszta warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzane być mogą.

O tej relicytacyi zawiadamia się wszystkich interesowanych do rąk własnych, a z miejsca pobytu nieznanych, i tych którzy po 7 listopada 1870 co do sumy sprzedać się mającej, do tabuli weszli i którym z jakiego bądź powodu uchwała relicytacyjna z dnia 21 kwietnia 1875 l. 4024 niniejsza uchwała i dalsze w tej sprawie zapaść mające uchwały albo wcale albo wcześnie przed terminem doręczone nie będą przez ustanowionego kuratora adwokata Dra. Regera.

Przemyśl 27 października 1875.

(4732 3—3) **Licitations-Kundmachung.**

Z. 22914. Es wird hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht, daß im Grunde Genehmigung des hohen k. k. Finanz-Ministerinms vom 15 Oktober 1875 Z. 24563 bei dem bestandenen Salz-Niederlagsamte in Podgórze vorhandenen Vorräthe an Steinsalz, und zwar:

1. an Schybiker Salz.

a) in Formalsteinen	12 Ztr.	91 Pf.
b) in Balvanen	4 „	57 „
c) in kleinen Fäßern	312 „	15 „

2. an Grünsalz.

a) in Formalsteinen	640 „	17 „
b) in Balvanen	952 „	67 „
c) in kleinen Fäßern	5524 „	12 „

3. an Spizasalz.

a) in Formalsteinen	2018 „	79 „
b) in Balvanen	41 „	12 „
c) in kleinen Fäßern	3259 „	8 „
im Ganzen	12765 Ztr.	58 Pf.

im Wege der öffentlichen Versteigerung mittelst schriftlicher Offerten, unter den nachstehenden Bedingungen zur Veräußerung ausgeboten werden.

1. Als Ausrufspreis wird der bestehende Tarifspreis ohne Zuschlag der Zufuhrkosten nach Podgórze angenommen, und zwar für Stöcksalz bis 25 Wiener Pfund unverpackt bei

a) Schibikersalz 5 fl. 60 kr.
b) Grünsalz 5 fl.
c) Spizasalz 4 fl. 80 kr. für Einen Wiener Zentner.

Für verpacktes Salz ist der Ausrufspreis um 24 kr. per einen Wiener Ztnr höher.

Jedem Käufer welcher eine Menge von mindesten Einhundert Wiener Zentner Salzes abnimmt, wird ein Nachlaß von dem Tarifspreise bewilligt werden, welcher jedoch bei Schibikersalz 5% und bei Grünn-, dann Spisasalz 6% nicht überschreiten darf.

Die schriftlichen Offerten, welchen 10% des für das nach dem Anbothe abzunehmende Salz entfallenden Kaufpreises als Vadium beizuschließen sind, haben die Menge und Gattung des Salzes, welches der Offerent abzunehmen wünscht, den Kaufpreis welchen er für den Wiener Zentner des von ihm abzunehmenden Salzes anbietet und die ausdrückliche Erklärung zu enthalten, daß ihm die Lizitationsbedingniße wohl bekannt sind, und er sich derselben unbedingt unterwirft.

Derlei schriftliche Offerten, welche auch die genaue Angabe des Wohnortes und die Beschäftigung des Offerenten zu enthalten haben, können längstens bis 10 Dezember 1875 2 Uhr Nachmittags beim Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Krakau eingebracht werden. Die speziellen Bedingnisse können hieramts und bei allen Finanzwach-Kontrolls-Bezirksleitern des Krakauer Finanz-Bezirkes, dann bei dem Zollorgane in Podgórze eingesehen werden.

K. k. Finanz-Bezirks-Direktion.

Krakau, den 20 November 1875.

(4784 2—3) **E d y k t.**

L. 13118. C. k. Sąd delegowany miejski powiatowy w Rzeszowie ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia pretensyi Majera Finkelsteina w kwocie 165 złr. w. a. z pn odbędzie się w dniu 14 stycznia 1876, w dniu 15 lutego 1876 i w dniu 17 marca 1876, każdą razą o godzinie 10 z rana publiczna przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 91 w Niechobrzu położonej, z tem że na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, na 3 zaś niżej takowej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 600 złr. w. a.

Wadyum 60 złr. w. a. wynosi.

Bliższe warunki można przejrzeć w tutejszo-sądowej registraturze.

Rzeszów dnia 27 października 1875.

(4754) 3—3) **E d y k t.**

L. 7126/cyw. Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Żywcu ogłasza się niniejszem, że na prośbę Józefa Hylińskiego, wniesioną imieniem własnem i swoich małol. dzieci przeprowadzoną będzie przez c. k. notaryusza Teofila Chwaliboga jako komisarza sądowego dnia 23 grudnia 1875 o godzinie 10 zrana w jego biórze w Żywcu dobrowolna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. 351 w Żywcu, będącej własnością Józefa Hylińskiego i spadkobierców ś. p. Maryanny Hylińskiej. — którą składają: dom murowany, podworzec, ogródek, stajnia murowana, studnia i prawo przystawienia budynków do muru mydlarni Szymona Munka i piekarni Samuela Aufrichta, w warunkach licytacyjnych bliżej opisane.

Cena wywoławcza ustanowioną jest na 3500 złr. a. w. od której wyżej licytowana będzie, bez ubliżenia prawom zastawu jakie wierzyciele sprzedawcom do tej realności uzyskali, przyczem się zauważa, że połowa ofiarowanej ceny kupna ma być zaraz w dniu licytacyi do rąk c. k. komisarza sądowego, a druga połowa w przeciągu pół roku od dnia licytacyi do c. k. sądowego depozytu złożoną.

Dalsze warunki licytacyjne mają być w biurze c. k. notaryusza Teofila Chwaliboga w godzinach urzędowych przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy.

Żywiec dnia 23 listopada 1875.

(4731 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 773. C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi w sprawie p. Wojciecha Banasia przeciw masie ś. p. Jana Wyroby o zapłacenie 82 złr. 6 ct. w. a podaje do publicznej wiadomości, iż w drodze egzekucyi wyroku tutejszego sądu z dnia 11 listopada 1873 L. 1482 dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż gruntów w mapie katastralnej gminy Kalwaria parcel. Nr. 419, 420 i 421 oznaczonych przedmiotem ksiąg gruntowych nie będących, a dłużnika ś. p. Jana Wyroby względnie jego masy spadkowej własnej. Licytacya odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym w trzech terminach a mianowicie: dnia 16 grudnia 1875, dnia 13 stycznia 1876 i 10 lutego 1876 każdą razą o godzinie 10 z rana a to za gotówkę wyżej ceny szacunkowej ofiarującemu, i dopiero na trzecim terminie wyżej ceny szacunkowej realnośćta najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cena wywołania i szacunkowa wynosi 70 złr. w. a.

Chęć kupna mający ma przed licytacyą złożyć wadyum w kwocie 10 złr. w. a.

Protokoła opisania exekucyjnego oszacowania jak równie warunki licytacyjne każdego czasu, w sądzie tutejszym przejrzeć wolno.

O czem się chęć kupna mających exekucyą popierającego i masę ś. p. Jana Wyroby na ręce kuratora p. Józefa Koska w Kalwaryi niniejszym edyktem zawiadamia.

C. k. sąd powiatowy

Kalwarya 12 września 1875.

(4749 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 8198. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza niniejszem, iż przymusowa sprzedaż realności pod l. 316 w Lipniku położonej Franciszka Dudzika własnością będącej rezolucyą z dnia 30 lipca 1875 l. 4815 w celu zaspokojenia wierzytelności Bernarda Windholza w kwocie 200 złr. rozpisana w dniu 13 grudnia 1875 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym pod warunkami w edykcie z powyższej daty objętemi z tą zmianą, iż realność ta także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. C. k. Sąd powiatowy

Biała dnia 28 października 1875.

(4752 3—3) **E d y k t.**

L. 3976. C. k. Sąd powiatowy w Lutowiskach podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie pretensyi Fedja Patalaka w kwocie 100 złr. z pn. dnia 16 grudnia 1875 o 9 godzinie rano odbędzie się w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności rustykalnej pod l. k. 23 w Żurawinie położonej, na którym realność ta także niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie. Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 200 złr. zaś wadyum w gotówce złożyć się mające 20 złr. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć w tutejszej registraturze, zaś co do zaległych podatków trzeba się udać do c. k. urzędu podatkowego w Lisku.

C. k. Sąd powiatowy.

Lutowiska 30 października 1875.

(4744 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 6487. Celem obsadzenia posady funkcyonaryusza c. k. Prokuratoryi Państwa przy c. k. Sądzie powiatowym w Boryni rozpisuje się konkurs do 18 grudnia 1875.

Ubiegający się o tę posadę, mają podania swe wnieść w powyższym terminie do c. k. Prokuratoryi państwa w Samborze a oraz wyrazić żądanie co do wysokości remuneracyi rocznej, która obecnie 80 złr. wynosi. Z c. k. Prokuratoryi państwa.

Sambor dnia 26 listopada 1875.

(4804 2—3) **Konkurs.**

Z. 1804/1813. An der k. k. Marine Akademie zu Fiume sind zwei Assistentenstellen, die eine für Chemie, die andere für Phisik zu besetzen.

Mit jeder dieser Stellen ist ein jährlicher Gehalt von 600 fl ö. W. nebst einem Quartiergeld von 120 fl. verbunden.

Die Ernennung erfolgt auf 2 Jahre, welche Anstellungsdauer auf vier Jahre verlängert werden kann.

Bewerber um diese Stellen haben Ihre Gesuche bis längstens 25 Dezember d. J. an das Reichskriegs Ministerium (Marine Sektion) einzureichen und demselben folgende Dokumente beizuschließen.

1. Studienzeugnisse, namentlich Zeugnisse über absolvirte Hochschulstudien im Gebiete der Chemie, beziehungsweise Phisik;
2. Zeugnisse über etwaige bisherige wissenschaftliche Dienstesverwendungen.
3. Nachweis über ein tadelloses Vorleben;
4. Tauf- oder Geburtsschein.

Die nach dem Militär Tarif entfallenden Reiseauslagen für die Uibersiedlungsreise nach Fiume trägt das Marine Aerar und wird dem Neuernannten zur Bewirkung der Reise von der ihrem Domizil zunächst gelegenen Militär-Behörde die nöthige Marschrute und ein entsprechender Reisevorschuß gegen nachträgliche Verrechnung erfolgt

Vom k. k. Reichskriegs-Ministerium (Marine-Sektion).

Wien am 27 November 1875.

(4739 2—3) **E d i k t.**

Z. 14283. Vom k. k. Kreisgerichte zu Stanisławów wird bekannt gemacht, es sei über das gesammte, wo immer befindliche, bewegliche, so wie über das, in den Ländern, für welche die Konkursordnung vom 25 Dezember 1868 R. G. B. 1869 Nr. 1 gilt gelegene unbewegliche Vermögen des Gedalie Rath in Kossów der Konkurs eröffnet worden.

Zur Leitung desselben wurde der k. k. Bezirksrichter in Kossów H. Karl Zollner und als einstweiliger Masseverwalter Herr David Eltis Bürgermeister in Kossów bestimmt.

Alle diejenigen, welche gegen diese Konkursmasse einen Anspruch als Konkursgläubiger erheben wollen, haben ihre Forderungen, selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, innerhalb 60 Tagen vom Tage der Kundmachung dieses Ediktes an, bei diesem k. k. Kreisgerichte oder dem k. k. Bezirksgerichte in Kossów nach Vorschrift der Konkursordnung, zur Vermeidung der in derselben angedroheten Nachtheile, zur Anmeldung, und bei der durch obgenannten Konkurs Komissär seinerzeit zu bestimmenden Tagfahrt zur Liquidirung und zur Rangbestimmung zu bringen.

Den bei dieser allgemeinen Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubigern steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Massenverwalters, sammt Stellvertreters der Mitglieder des Gläubigerausschußes, welche bis dahin im Amte waren, andere Personen ihres Vertrauens endgiltig zu berufen.

Zur Bestättigung des vom Gerichte bestellten oder Ernennung eines anderen Masseverwalters und Stellvertretters desselben und zur Wahl eines Gläubigerausschußes wird seinerzeit eine Tagsatzung vom Konkurs-Kommissär anberaumt, zu welcher die Gläubiger unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche dienlichen Belege zu erscheinen vorgeladen werden.

Zugleich wird den Gläubigern, welche nicht in Kossów oder im Sprengel des dortigen Bezirksgerichtes wohnen, erinnert, daß sie nach §. 111 der K. O. einen dort orts wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft zu machen haben, widrigens über Antrag des Konkurskommissärs auf ihre Gefahr und Kosten ein Kurator für sie bestellt werden würde.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe dieses Konkursverfahrens werden durch das Amtsblatt der Lemberger Zeitung bekannt gegeben werden.

Stanislau den 10 November 1875.

(4774 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

L. 12297. Podaje się do publicznej wiadomości, iż w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu odbędzie się publiczna licytacya w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych, a mianowicie:

Nr. porządkowy	Nazwisko: stacyi mytniczej i jej własność	Nazwisko: biegu drogi omyconej	Taryfa: myto drogowe za mile	Taryfa: myto most. według klasy	Cena wywołania wynosi złr.	Licytacya odbędzie się dnia
1	Chełmiec myto mostowe	gościniec główny karpacki	—	III	4450	13 grudnia 1875.
2	Cieniawa myto drogowe	detto	3	—	2400	detto
3	Dobra myto drogowe i mostowe	detto	2	III	1000	detto
4	Gorlice myto drogowe	detto	2	—	2500	detto
5	Jordanów myto drogowe i mostowe	detto	3	II	2400	detto
6	Krzyżowa myto mostowe	detto	—	III	4100	detto
7	Mszana dolna myto drogowe	detto	2	—	1000	14. grudnia 1875.
8	Mszana dolna myto mostowe	detto	—	III	800	detto
9	Myślenice myto drogowe i mostowe	gościniec główny wiedeński	3	III	2650	detto
10	Spytkowice myto drogowe	gościniec główny węgierski	2	—	806	detto
11	Zborowice myto drogowe	gościniec wojskowy paraleluy Gdowsko-Zakluczyński	2	—	1460	detto
						Na concreto 15 grudnia 1875.

na rok 1876 albo na lata 1876 i 1877, albo na lata 1876. 1877 i 1878, a to pod temi samemi warunkami jakie ogłoszeniem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 26 sierpnia 1875. l. 29186 oznaczone były.

Pisemne oferty na pojedyncze stacye lub na kilka stacyi razem albo też na wszystkie 11 stacyi mytniczych, należy wnieść do c k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu najdalej do dnia 12 grudnia 1875 włącznie do 6tej godziny wieczór, takowe mają być zaopatrzone poręcznem wynoszącem 10 proc. ceny wywołania każdej stacyi mytniczej na którą się ofertę podaje.

Bliższe warunki licytacyi można przeglądnąć w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Nowym Sączu.

C k. powiatowa Dyrekcya skarbu.
Nowy Sącz dnia 27 listopada 1875

(4768 2—3)

Licitations-Ankündigung.

Z. 17.830. Von der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol wird zur Verpachtung der allgemeinen Verzehrungssteuer sammt 20%tigen Zuschlag:

a) von steuerpflichtigen Viehschlachtungen und von der Fleischausschrottung nach der III Tarifsclasse und

b) vom Weinausschanke für die Solarjahre 1876, 1877, 1878 und zwar, entweder auf ein Jahr oder unbedingt auf drei Jahre, oder endlich auf ein Jahr mit stillschweigen der Erneuerung auf das zweite und dritte Jahr, die Licitation hiemit ausgeschrieben und zwar:

Post-Nr.	Pachtbezirke	Der jährliche Fiscalpreis sammt 20% Zuschlag beträgt: vom Fleisch fl.	kr.	vom Wein fl.	kr.	Zusammen fl.	kr.	Die Licitation wird bein der k. k. Finanz-Bezirks-Direction in Tarnopol abgehalten werden
1	Husiatyn	2185	50	123	34	2308	84	17 Dezember 1875 Vormittags
2	Złotniki	972	—	18	—	990	—	dtto. dtto.

Schriftliche Anbote belegt mit 10% Vadium können bis neun Uhr Vormittags des betreffenden Licitationstages bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direction eingebracht werden.

Die Licitations-Bedingnisse sammt dem Verzeichnisse der zu jedem Pachtbezirke zugewiesenen Ortschaften können hieramts angesehen werden

Von der k k Finanz-Bezirks-Direktion
Tarnopol den 28 November 1875.

(4746 2—3 **Edykt.**

L. 5363/cyw. C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu ogłasza, iż uchwałą z dnia dzisiejszego l. 5363 dozwolono na zasadzie aktu notaryalnego z dnia 6 kwietnia 1875, tudzież duplikatu dekretu własności c. k. Sądu obwodowego z dnia 31 lipca 1875 . 3938 resp. byłego magistratu Nowo-Sądeckiego z dnia 24 marca 1855 l 470, tudzież poświadczenia Magistratu z dnia 11 lipca 1875, zaingrosować się mających, wpisania prawa własności realności, resp. placu budowlanego pod Nr. 92 w Nowym Sączu znajdującego się, hipotecznie ut. Dom. V. pag. 417 n. 6 haer. p Wacława Niemetz własność stanowiącej, na rzecz Bolesława i Emilii Kwoków jako współwłaścicieli w stanie czynnym tej realności.

O czem uwiadamia Antoniego i Magdalenę Gottwaldów z miejsca pobytu nie wiadomych do rąk kuratora ustanowionego w osobie adwokata dr. Bersona z podstawieniem adwokata dra Zielińskiego i niniejszym edyktem.

C. k. Sąd obwodowy.
Nowy Sącz 16 października 1875.

(4773 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 13856/cyw. C. k. Sąd delegowany miejsko powiatowy cywilny w Rzeszowie zawiadamia niniejszem że Jędrzej Łagowski gospodarz gruntowy w Kawęczynie, uchwałą c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 6 listopada 1875 l. 7541 za marnotrawcę uznany i jako taki pod kuratelę oddanym został, tudzież że Szczepana Walnego gospodarza gruntowego z Kawenczyna kuratorem dlań ustanowiono.

Rzeszów dnia 21 listopada 1875.

(4713 2—3) **Edykt.**

L. 15408. C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u p. podaje niniejszym edyktem do powszechnej wiadomości, że projekt nowej księgi hipotecznej (gruntowej) dla gminy katastralnej Szczepanów w okręgu c. k. Sądu powiatowego w Brzesku według powołanej wyż ustawy, tudzież ustawy hipotecznej powszechnej z dnia 25 lipca 1871 nr. 95 Dziennik ustaw państwowych ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 nr. 29 Dz. u. p. i rozporządzeń krajowych i rozporządzenia ministerstwa sprawiedliwości z 18 maja 1874 nr. 43 Dz. ustaw i rozporządzeń krajowych utworzony i wygotowany za nową księgę gruntową czyli hipoteczną dla tejże gminy, poczynając od dnia 1 grudnia 1875 uważanym będzie, że od tegoż dnia wolno jest każdemu z interesowanych przejrzeć tę nową księgę w cesarsk. królewsk. Sądzie powiatowym w Brzesku i że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy zastawu czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości do księgi hipotecznej (gruntowej) wpisanych, nie inaczej jak przez wniesienie do nowej księgi hipotecznej czyli gruntowej może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub z nich wykreślone.

Zarządzając oraz i wprowadzając dalsze postępowanie w celu sprostowania i ustalenia tego projektu ksiąg hipotecznych c. k Sąd krajowy wyższy wzywa niniejszem:

a) tych wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa przed otwarciem tej nowej księgi nabytego chcieli uzyskać jako zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy czyby ta zmiana dotyczyła dopisania, odpisania lub przepisania czy sprostowania w oznaczeniu nieruchomości, czy połączenia ciał hipotecznych a w ogóle w jakibądź sposób nastąpić miała.

b) tych wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg hipotecznych nabyli do której z tych nieruchomości lub do jej części jakie prawa zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawniejszego stanu biernego należące wpisane być miały, a jednak przy założeniu nowej księgi hipotecznej (gruntowej) i utworzeniu wykazu hipotecznego wpisane tam nie zostały, aby z temi swemi prawami zgłosili się do cesarsk. królewsk. Sądu powiatowego w Brzesku do dnia 31 Grudnia 1876, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu prekluzyjnego jest utrata prawa do poszukiwania swoich pretensyi przeciw osobom trzecim, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowej księdze hipotecznej zamieszczonych, a niezaprzeczonych w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się przytem, że przeciw zaniedbaniu tego terminu edyktalnego nie ma miejsca przywrócenie do pierwszego stanu, że przedłużenie tego terminu dla żadnej strony jest niedopuszczalne i że nawet chociażby prawo mające być zgłoszonem było już zamieszczonem w dawniejszej księdze hipotecznej (gruntowej), w miejsce której nowa księga hipoteczna wstępuje albo z jakiej rezolucyi sądowej było widoczne, albo chociażby strona wniosła podanie lub przed Sąd już wytoczyła spór o uzyskanie tego prawa, nie uwalnia to nikogo od obowiązku zgłoszenia się w przepisanym terminie ze swemi powyż pomienionemi prawami i roszczeniami.

Kraków, 18 listopada 1875.

(4760 3—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L. 12319. Niniejszem ogłasza się konkurs na jedną posadę nauczyciela w c. k. niższej szkole realnej w Tarnopolu.

Do otrzymania tej posady wymaga się kwalifikacyi z języka polskiego jako przedmiotu głównego, połączonej z kwalifikacyą z jednego z przedmiotów oznaczonych w przepisach examinacyjnych dla nauczycieli szkół realnych z 27 kwietnia 1853, i z dnia 6 października 1870.

Do posady tej przywiązana jest roczna płaca 1000 złr. a. w. z dodatkiem aktywalnym 250 złr. a. w. a ewentualnie także prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w myśl ustaw z dnia 15 kwietnia 1873, i z dnia 9 kwietnia 1870.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy wnieść do Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 25 grudnia 1875

Z Rady szkolnej krajowej.
Lwów dnia 24 listopada 1875.

(4771 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

L. 14912. Na dniu 20 grudnia 1875 o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się w c. k. galic. Dyrekcyi lasów i Domen w Bolechowie, licytacya za pomocą pisemnych ofert w celu sprzedaży, znajdujących się na składzie i do końca roku 1875 wyrobić się mających materyałów tartych po następujących cenach:

Liczba porządkowa	gatunek materyału	I. klasa 30 długi za sztukę centów	I. klasa 40	II klasa 30	II klasa 40	Uwaga
1	2″ gruby brus 12″ szeroki	43.75	57	—	—	Jodłowe i swierkowe. Zapas i wyrób wynosi w przybliżeniu 40.000 brusów, tarcic i okrajków. Ceny innych gatunkach objęte są we warunkach licytacyi.
2	1½″ gruba tarcica 12″ szeroka	33.75	45	32.3	43	
3	1¼″ „ „ „ „	28.25	39	—	--	
4	1″ „ „ „ „	26.25	35	—	—	
5	¾″ „ „ „ „	23.75	31	—	—	
6	½″ „ „ „ „	21.75	29		—	
7	2½″ grub. 2″ szer. łata	10 50	14	—	—	
8	grube okrajki	3.75	5	3.75	5 0	
9	cienkie „	2.10	2 8	2.10	2.80	

Najważniejsze warunki licytacyi są:

1) Poręczne wynosi 600 złr. w. a.
2) Cena kupna uiścić się ma w czterech równych ratach.
3) Ustną licytacyę wyklucza się. Oferty pisemnie należycie wystawione, we wadyum zaopatrzone, opiewające na cały zapas i wyrób po koniec grudnia 1875 wniesione być winny najdalej do 6tej godziny wieczór na dniu 19 grudnia 1875 do rąk naczelnika c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen.
4) Oferty spóźnione i dodatkowe nie będą uwzględnione.

Bliższe warunki licytacyi i kupna przejrzeć można w protokole podawczym c. k. galic. Dyrekcyi lasów i domen w Bolechowie i w c. k. Zarządzie lasów i domen w Suchodole.

C. k. galic. Dyrekcya lasów i domen.
Bolechów dnia 24 listopada 1875.

(4795 1—3) **Edikt.**

Z. 2966. Das k. k. Bezirksgericht in Tyśmienica bringt zur Kenntniß daß in der Executiv Sohn des Littman Geis gegen Lei Sahajduk pt. 80 fl. ö. W. f. n. G. die in Bbianka sub Nr. 28 ligende Realität am 17 December und 31 December 1875 und am 21 Jänner 1876, öffentlich veräußert werden wird.

Die Lizitationsbedingniße können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Tyśmienica 30 September 1875.

(4810 1—3) **Edikt.**

Z. 4223. Das k. k. Bezirksgericht in Peczeniżyn veräußert am 14 Dezember, am 28 Dezember 1875 und am 28 Jänner 1876 jedesmal um 9 Uhr Vorm. im hiergerichtl. Gerichtsgebäude, zum Hereinbringung des Betrages vom 500 fl. ö. W. smt. G. die dem Naftali Gelernter gehörige Realität sub Nr. 151 zu Peczeniżyn.

Die Lizitationsbedingungen der Gerichtsauszug und der Schätzungsakt können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Peczeniżyn 8 Oktober 1875.

(4745) **Kundmachung.**

Z. 5219. Mit Bezug auf das Edikt vom 15 Mai 1875 Z. 2701 wird kundgemacht, daß der Wechsel dtto: Gorlice 3 Jänner 1874, über 287 fl. ö. W. zahlbar in Gorlice am 22 August 1874 an die Ordre des Moses Froim Ehrlich, akzeptirt von der Elenora Bielańska mit hiergerichtlichem Beschluße vom heutigen für amortisirt und nichtig erklärt worden ist.

K. k. Kreisgericht.

Neu Sandez den 30 Oktober 1875.

(4803 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5188. Dnia 23 grudnia 1875, 20 stycznia i 17 lutego 1876, każdą razą o 10 godzinie z rana, odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. kons. 65 w Lipowcu położonej, Iwana Owerko własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, na rzecz banku włościańskiego o 100 złr. na trzecim terminie i poniżej ceny wywołania. Cena wywołania 200 złr. zakład 20 złr. Resztę warunków, protokół opisania i oceny wolno w tutejszym Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 10 listopada 1875.

(4802 1—3) **Ogłoszenie**

L. 5187. Dnia 23 grudnia 1875, 20 stycznia i 17 lutego 1876 zawsze o godzinie 10 z rana odbędzie się w zabudowaniu sądowem publiczna sprzedaż realności pod l. k. 66/89 rep. 63 w Lipowcu położonej Mikołaja Hrycyny własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej na rzecz banku włościańskiego o 100 złr. na trzecim terminie także niżej ceny wywołania. Cena wywołania 200 złr., zakład 20 złr. Resztę warunków, protokół opisania i oceny wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Niemirów, 10 listopada 1875.

(4799) **Obwieszczenie.**

L. 5333. Po przeprowadzeniu dochodzeń miejscowych dla założenia ksiąg hypotecznych w gminie katastralnej Siedliska, w obrębie c. k. Sądu krajowego we Lwowie położonej, składa się protokół wraz z dotyczącemi arkuszami posiadania, sprostowanemi spisami posiadłości i kopiami mapy katastralnej tudzież protokołem parcelowym, do powszechnego przejrzenia w c. k. Sądzie powiatowym w Rawie ruskiej.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wniesione być mogą pisemnie lub ustnie w tutejszym Sądzie powiatowym, a w dniu 13 grudnia 1875, przeznaczonym do przeprowadzenia dochodzeń odnośnych, także przed komisyą wydzieloną do założenia ksiąg hypotecznych.

Co niniejszem podaje się do publicznej wiadomości.

Z komisyi hypotecznej ces. król. Sądu powiatowego.

W Rawie 28 listopada 1875.

(4798 1—3) **Edykt.**

L. 14961. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie wiadomo czyni, że edyktem z dnia 4 września 1875, L. 10523 rozpisana licytacya wydzierżawienia do masy spadkowej ś. p. Michaliny i Antoniego Janochów należących, w powiecie Horodeńskim położonych dóbr Strzylcza, pod nadmienionemi w tymże edykcie warunkami, biorąc ale za podstawę miasto tamże oznaczonej ceny wywołania rocznego czynszu w sumie 23000 złr. a. w., cenę wywołania rocznego czynszu tylko w sumie 21000 złr. a. w. i z dodatkiem do tychże warunków, że na wypadek zniesienia prawa propinacyi w dobrach Strzylczu, na mocy ustawy lub rozporządzenia rządowego, dzierżawca będzie uprawnionym tytułem wynagrodzenia za ubytek w dochodach prawa propinacyi od chwili faktycznego ustania tegoż prawa, odtrącać sobie z czynszu dzierżawnego kwotę 4000 złr. a. w., za zwrotem jednakże wydzierżawiającym karczmy i lokalu tudzież magazynu do wykonania prawa propinacyi służących, pod doraźną egzekucyą, i że do indemnizacyi za zniesione prawo propinacyi dla właścicieli dóbr Strzylcza wypaść mające żadnego prawa mieć nie będzie — na dniu 20 grudnia 1875 o godzinie 10ej z rana w tutejszym Sądzie się odbędzie.

Stanisławów 25 listopada 1875.

(4780 3—3) **Edykt.**

L. 16853. C. k. Sąd obwodowy jako handlowo-wekslowy w Przemyślu, zawiadamia Aleksandra Dzierżanowskiego z miejsca pobytu niewiadomego, że przeciw niemu na prośbę Michała Kozłowskiego z dnia 24 listopada 1875 do L. 16853 wydano pod dniem dzisiejszym do L. 16853 nakaz zapłaty sumy 600 złr. w. a. z pn. w dniach trzech, pod surowością egzekucyi wekslowej, który to nakaz zapłaty postanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi dr. Skórskiemu doręczono.

Wzywa się przeto pomienionego, by postanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki udzielił lub innego zastępcę sobie obrał i o tem Sądowi doniósł, inaczej bowiem wynikłe z zaniedbania szkodliwe skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 25 listopada 1875

(4782 1—3) **Edykt.**

L. 9334. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zarządził uchwałą z dnia 11 maja 1875, L. 3590 w skutek uchwały c. k. Sądu powiatowego Sect. II we Lwowie z dnia 15 marca 1875, L. 1866, w sprawie Leona Thoma przeciw Fryderykowi i Karolinie małżonkom Ludwig o rozwiązanie kontraktu dzierżawy dóbr Holeszów i Łopszyn zapadłej, wydanie p. Leonowi Thom kwoty 3465 złr. w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, ze złożonej do depozytu tusądowego przez Władysława Miskij na rzecz Fryderyka i Karoliny Ludwiga sumy 3564 złr. 16 cnt.

Uchwałę wzmiankowaną dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Władysława Miskij, a w razie tegoż śmierci i dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców jego, doręczamy p. adwokatowi dr. Mijakowskiemu, jako tychże ze substytucyą adwokata dra Heynego równocześnie ustanowionemu kuratorowi, i o tem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Władysława Miskij, a w razie tegoż śmierci niewiadomych z życia i miejsca pobytu spadkobierców tegoż niniejszym edyktem uwiadamiamy.

Złoczów 13 listopada 1875.

(4785 1—3) **Edykt.**

L. 7460. C. k. Sąd powiatowy w Białej ogłasza na mocy uchwały c. k. Sądu wyższego krajowego w Krakowie z dnia 21 września 1875, L. 10799, z uwagi że termin edyktem z 15 grudnia 1874, L 10194 oznaczony do dnia 10 czerwca 1875 już upłynął, w myśl §. 14 i 20 ustawy z dnia 25go lipca 1871, L. 96 Dz. p. p. w imieniu c. k. Sądu krajowego wyższego drugim edyktem, że Józef Bojdys w c. k. Sądzie powiatowym w Białej dnia 8 lipca 1874 w nowo utworzonem ciele tabularnem w księdze gruntowej gminy Wilkowice za właściciela realności pod L. 87d/149 n. w Wilkowicach, w edykcie powyż powołanym według granic i rozległości bliżej opisanej intabulowanym został, i że się więc wzywa wszystkich, którzyby przez to otworzenie nowego ciała tabularnego dla rzeczonej realności lub przez zaintabulowanie Józefa Bojdysa za właściciela tejże realności w swoich prawach ukrzywdzeni się uważali, te swoje pretensye przy dołączeniu dotyczących dowodów zgłosili w c. k. Sądzie powiatowym w Białej aż do dnia 29 lutego 1876, gdyż inaczej ta intabulacya jak i dalsze uskutecznione intabulacye w tem nowo utworzonem ciele tabularnem skutki tabularnej intabulacyi by osiągnęły, i że się równocześnie ogłasza, że przywrócenie lub przedłużenie tego terminu edyktalnego miejsca nie ma.

Biała 3 października 1875.

(4876 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 1798. C. k. Sąd powiatowy w Husiatynie podaje do powszechnej wiadomości, że na prośbę O. T. Winklera z dnia 11go czerwca 1875, L. 1798 w celu zaspokojenia sumy wekslowej 113 złr. 89 ct., z większej sumy 158 złr. 81 ct. w. a. z pn., przedsięwziętą zostanie w tymże Sądzie przymusowa sprzedaż przez licytacyę realności pod Nr. 89 w Husiatynie położonej, tej wierzytelności za hypotekę służącej, pierwej do dłużnika Leiby Engla, a teraz jak Dom. Tom. II. pag. 457 n. 11 haer. do Dawida Majmana należącej, w trzech terminach, a to dnia 12 stycznia, 10 lutego i 16 marca 1876, każdy raz o 10ej godzinie przed południem pod następującemi warunkami:

Przy pierwszych dwóch terminach sprzedaną będzie ta realność najwyższą cenę ofiarującemu, tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy trzecim zaś terminie także niżej ceny szacunkowej.

Za cenę wywołania stanowi się cena 7690 złr. w. a, aktem sądowego oszacowania wykazana.

Nabywca obowiązanym będzie pozostawić przy hypotece wierzytelność według wysokości ceny kupna, jeżeliby który wierzyciel sprzeciwiał się przyjąć zapłatę przed terminem.

Resztę warunków licytacyi jakoteż wyciąg hypoteczny i akt oszacowania można przejrzeć w registraturze Sądu.

Tę licytacyę rozciąga się także w skutek prośby z dnia 11go czerwca 1875, L. 1799 na zaspokojenie sumy wekslowej 120 złr. 63 cnt. w. a. z pn. i w skutek prośby z dnia 11 czerwca 1875 L. 1800, na zaspokojenie sumy wekslowej 165 złr. 48 ct. w. a. z pn. na rzecz O. T. Winklera.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli hypotecznych do rąk własnych, tych zaś wierzycieli hypotecznych, którzyby po 10 maja 1875 weszli do księgi gruntowej, albo którymby niniejsza uchwała z jakiejkolwiekbądź przyczyny dość wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora p. Longina Hruszkiewicza w Husiatynie.

Husiatyn 27 września 1875.

(4793 1—3) **Edykt.**

L. 13816. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Jędrzeja Hrybikiewicza, a w razie tegoż śmierci i jego spadkobierców, że na prośbę Markusa Samuela dw. im. Wallersteina dozwolono uchwałą z d. 12 lipca 1875 L. 6532, intabulacyę prawa zastawu dla sumy 1200 złr. z pn. w stanie biernym prawa wolnego wjazdu i wyjazdu przez grunt Jędrzeja Hrybikiewicza pod L. 438, drogę 7 łokci długą na realności Jędrzeja Hrybikiewicza ut Dom. 5 pag. 140 n. 4. on. dla małż. Aleksandra i Julii Mrygłodowiczów intabulowanego.

Gdy miejsce pobytu wspomnionego Jędrzeja Hrybikiewicza jest niewiadome, przeto postanowiono dla niego a względnie dla tegoż spadkobierców kuratorem adwokata dra Łuczakowskiego, któremu też doręczono powyższą uchwałę tabularną.

Tarnopol 22 listopada 1875.

(4797 3 3) **Edykt.**

L. 13638. C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie z życia i miejsca pobytu niewiadomej p. Maryi Minasiewiczowej niniejszem wiadomo czyni, że p. Katarzyna Radlińska wniosła na dniu 27 października 1875, L. 13638, w tutejszym Sądzie pozew przeciw niej o wykreślenie nadciężaru sub Instr. 1050, pag. 178 n. 1 on. sum i praw na dobrach Kozina ciążących, który to pozew p. adwokatowi Szydłowskiemu, jako tejże, z zastępstwem p. adwokata Dwernickiego ustanowionemu kuratorowi do wniesienia obrony w 90 dniach udzielono; wzywa się zatem pozwaną, aby ustanowionemu obrońcy swemu potrzebne do obrony środki prawne dostarczyła lub innego prawnego obrońcę sobie obrała i takowego tutejszemu Sądowi nadmieniła, ile inaczej ztąd dla niej wyniknąć mogące szkodliwe skutki sobie samej przypisać musiałaby.

Stanisławów 30 października 1875.

(4776 1—3) **Edykt.**

L. 59614. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni Joannie Frank, urodzonej Reishitel, a względnie jej z imienia, życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom, że przeciw niej Szymon i Marya Ulasiewiczowie pod dniem 11 listopada 1875, L. 59614, o ekstabulacyę ze stanu biernego realności we Lwowie pod L. 316 3/4, tudzież sum 400 złpl. i 1600 złpl. na tejże realności zabezpieczonych, sumy 600 złpl. czyli 150 złr. na rzecz Joanny Frank urodzonej Reishitel, zaintabulowanej, pozew wnieśli i o pomoc sądową prosili, w skutek czego ten pozew do ustnej rozprawy z terminem na dzień 1 lutego 1876 o godzinie 10 przed południem zadekretowanym został.

Ponieważ miejsce pobytu Joanny Frank urodzonej Reishitel wiadomem nie jest, ani jej spadkobiercy znani nie są, c. k. Sąd krajowy do zastępowania i na ich koszt i szkodę tutejszego adwokata dra Romskiego, z zastępstwem adwokata dra Horwatha kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej przeprowadzoną będzie.

Niniejszym więc edyktem wzywa się pozwaną a względnie jej spadkobierców, aby w należytym czasie osobiście stanęli, lub potrzebne środki obrony ustanowionemu zastępcy udzielili, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili, słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 20 listopada 1875.

(4729 1—3) **Obwieszczenie**

L. 22882. Z dniem 1. grudnia 1875 wstępuje w życie ces. kr. urząd pocztowy w Rodatyczach w powiecie Grodeckim, który się pocztą listową i przesyłkową jako też przekazami pieniężnemi zajmować i swe połączenie za pomocą codziennie dwurazowych poczt posłańczych do pociągów Nr 5 i 6 przechodzących przez dworzec w Rodatyczach utrzymywać będzie.

Te poczty posłańcze będą obiegały w następujący sposób:

Z urzędu pocztowego
Nr. 1 o VIII godz. 40 m. rano,
„ 2 „ 5 „ 45 „ po połud.
na dworcu kolejowym
Nr. 1 o IX godz. 25 m. rano,
„ 2 „ 6 „ 30 „ po połud.
z dworca kolejowego
Nr. 1 o IX. godz. 30 m. rano,
„ 2 „ 6 „ 35 po połud.
w urzędzie pocztowym
Nr. 1 o X godz. 15 m. rano,
„ 2 „ 7 „ 20 „ po połud
Nr. 1 do i od pociągu Nr. 5 z Krakowa,
„ 2 „ „ „ „ 6 ze Lwowa.

Doręczania będzie ten urząd pocztowy na razie tylko dla miejscowości swego pobytu wykonywał.

Ten urząd pocztowy będzie przyjmował przesyłki wartościowe bez ograniczenia wartości, jednakże li do wagi 1 1/2 kilogram.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Lwów dnia 19 listopada 1875.

(4729 1—3) **Kundmachung.**

Z. 22882. Mit 1 Dezember l. J. tritt im Orte Rodatycze, Bezirk Grodek, ein k. k. Postamt in Wirksamkeit, welches sich mit dem Brief- und Fahrpostdienste dann mit dem Geldanweisungsgeschäfte befassen und seine Verbindung mittelst täglich zweimaliger Fußbotenposten zu den, den gleichnamigen Bahnhof durchpassirenden Zügen Nr. 5 und 6 erhalten wird.

Diese Fußbotenposten werden verkehren wie folgt:

Vom Postamte
Nr 1 um VIII Uhr 40 M. Früh
„ 2 „ 5 „ 45 „ Abends.
im Bahnhofe
Nr. 1 um IX Uhr 25 M Früh
„ 2 „ 6 „ 30 „ Abends.
vom Bahnhofe
Nr. 1 um IX Uhr 30 M. Früh,
„ 2 „ 6 „ 35 „ Abends.
beim Postamte
Nr. 1 um X Uhr 15 M. Vorm.
„ 2 „ 7 „ 20 „ Abends
Nr. 1 zum und vom Zuge Nr. 5 aus Krakau.
Nr. 2 zum und vom Zuge Nr 6 aus Lemberg.

Den Bestelldienst wird dieses Postamt vorläufig nur für den Standort selbst ausüben.

Fahrpostsendungen werden beim Postamte Rodatycze ohne Einschränkung des Werthes jedoch nur bis zum Einzelngewichte von 1 1/2 Kilogramen aufgenommen.

Was hiemit zur allgemeinen Kenntniß gebracht wird.

Lemberg am 19 November 1875.

(4779 1—3) **Edykt.**

L. 16546. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu jako handlowo-wekslowy, zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Aleksandra Dzierżanowskiego, że przeciw niemu na prośbę p. Teofili Karnickiej z dnia 18 listop. 1875 do L. 16546 wydano pod dniem dzisiejszym do L. 16546 nakaz zapłaty sumy 2000 złr. wal. austr.

Ponieważ miejsce pobytu pozwanego Aleksandra Dzierżanowskiego jest nieznane, przeto c. k. Sąd zamianował dla tegoż nieobecnego na jego koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adwokata dra Illasiewicza, z zastępstwem tutejszego adw. dr. Kozłowskiego, kuratorem, z którym spór ten według przepisów post. weksl. przeprowadzonym będzie.

Wzywa się przeto pomienionego, aby postanowionemu kuratorowi potrzebnych środków do obrony udzielił, lub innego sobie zastępcę obrał i o tem tutejszemu Sądowi doniósł, inaczej bowiem szkodliwe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl 24 listopada 1875.

(4807 1—3) **Ogłoszenie konkursu.**

L 59141. Na mocy §. 2 ustawy z 31 marca b. r. (L. 43 Dz p. p.) i reskryptu c. k. Ministerstwa handlu z 26 kwietnia br. l. 29622 o organizacyi c. k. Urzędu cymentniczego we Lwowie, rozpisuje się konkurs na dwie przy pomienionym urzędzie systemizowane stałe posady c. k. cymentników, którym jako urzędnikom państwowym przyznaną jest w myśl ustawy o uregulowaniu płac z 15 kwietnia 1873 Dz. p. p. Nr. 47 ranga IX klasy z przywiązanemi do tej ran-

gi należytościami t. j. płacą 1100 złr. i dodatkiem aktywalnym w kwocie 300 złr. rocznie a ewentualnie także na jedną taką posadę c. k. cymentnika i dwie czasowe posady prowizorycznych za kontraktem przyjąć się mających cymentników z wynagrodzeniem w kwocie 600 i 500 złr. w. a. rocznie.

Ubiegający się o którąkolwiek z tych posad, winien za pośrednictwem swej bezpośrednio przełożonej władzy lub za pośrednictwem dotyczącego c. k. Starostwa (a względnie Magistratów we Lwowie i w Krakowie) wnieść do c. k. Namiestnictwa podanie, zaopatrzone świadectwami odbytych nauk złożonego egzaminu na cymentnika w myśl § 2 powołanej na wstępie ustawy i dotychczasowego zatrudnienia lub służby, a to najdalej do 15 grudnia b. r.

W podaniu należy wyrazić czy wnoszący prośbę ubiega się tylko o stałą systemizowaną posadę cymentnika, czy też w razie, gdyby tej otrzymać nie mógł także o czasową posadę (prowizoryczną).

Lwów dnia 28 listopada 1875.

(4765) **Erkenntnisse.**

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Zeitschrift „Neues Wiener Tagblatt" Nr. 323 vom 23 November 1875 enthaltenen Artikels unter dem Titel „Vom Nibelungenschatze der Reaction" in seinem ganzen Umfange das Verbrechen nach § 64 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 November 1875.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Landesgericht in Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nr. 95 der Zeitschrift „Der Freimüthige" vom 24 November 1875 enthaltenen Artikels unter dem Titel „Kardinal Rauscher" das Vergehen nach §§. 488 und 491 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863 begründe, und es wird nach §. 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen.

Wien, am 24 November 1875.

Weittenhiller m. p. Thallinger m. p.

(4766)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 1- November 1875, Z. 31580, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „C. k. daně" in der Zeitschrift „Swornost" Nr. 57 vom 13 November 1875, begründet den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten, und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 20 November 1875, Z. 31927, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels auf der 1 Seite mit der Aufschrift „Austria Felix" in der Zeitschrift „Politik" (Morgenausgabe) Nr. 318 vom 17 November 1875 begründet den Thatbestand des im § 65 ad a) St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§. 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Landes als Preßgericht in Prag hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 20 November 1875 Z. 31926, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Leitartikels mit der Aufschrift „Jak odpovídala k interpellaci federalistů" in der Zeitschrift „Čech" Nr. 263 vom 17 November 1875, begründet den Thatbestand des im §. 65 a St. G. bezeichneten Verbrechens der Störung der öffentlichen Ruhe und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund der §§ 489 und 493 St. P. O. das objective Verfahren eingeleitet, die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten und die Vernichtung der mit Beschlag belegten Exemplare verordnet.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft in Folge des Beschlusses vom 22 November 1875, Z. 495/D, zu Recht erkannt:

Der Inhalt des Artikels mit der Aufschrift „Naša glavarstva" in der Zeitschrift „Soča" Nr. 47 vom 18 November 1875, begründet den Thatbestand des Vergehens nach §. 300 St. G. und wird daher unter gleichzeitiger Bestätigung der verfügten Beschlagnahme auf Grund des §. 493 St. P. O. die Weiterverbreitung dieser Druckschrift verboten.

(4758 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 12434. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Piotra Żyskiewicza, a w razie zejścia tegoż, jego również z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, — że przeciw niemu pod dniem 16 października 1875, Jan Leopold dw. im. i Maryanna z Borkiewiczów małż. Pawlkowscy pozew o wykreślenie ze stanu biernego części dóbr Nowosiółka Kostiukowa intabulowanych dom. 184 p. 286 n. 22 on praw dziesięcioletniej dzierżawy, dla pozwanych ustanowiono na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratorem p. adwokata dr. Luczakowskiego, któremu pozew doręczono.

Tarnopol dnia 18 października 1875.

(4777 1—3) **Edykt.**

L. 28163 C. k. Sąd krajowy w Krakowie ustanawia w sporze wekslowym Leona Paskowskiego przeciw Jermy Goldhirschowi w Krzyżowy obecnie niewiadomego pobytu pto 346 rubli 57 kop. dla Jermy Goldhirscha kuratora w osobie adwokata kraj. p. dr. Blatteisa, któremu oraz duplikat nakazu zapłaty z dnia 3 września 1875 do l. 21000 doręcza się.

O czem Jermy Goldhirscha zawiadamia się z dołożeniem by Sądowi krajowemu miejsce swego pobytu podał i kuratora poinformował, gdyż wszelkie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Kraków dnia 26 listopada 1875.

(4772 1—3) **Edykt.**

L. 56250. C. k. Sąd krajowy Lwowski wzywa posiadaczy, wedle podania Wydziału Rady powiatowej w Bóbrce, zagubionej książeczki wkładkowej galic. kasy oszczędności z dnia 19 marca 1861 Nr. 21447 na 9 złr. 99 ct. w. a. opiewającej i na imię funduszu ubogich w Strzeliskach nowych winkulowanej, ażeby takową w przeciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego umieszczenia niniejszego Edyktu w Gazecie Lwowskiej tem pewniej przedłożyli, gdyż inaczej ta książeczka za amortyzowaną i nieważną uznaną zostanie.

Z c. k. Sądu krajowego.

Lwów dnia 6 listopada 1875.

(4753 1—3) **Edykt.**

L. 7352. Dnia 21 lutego, 14 marca i 31 marca 1876, każdą razą o godzinie 9 rano, w tutejszym Sądzie odbędzie się egzekucyjna sprzedaż realności pod C. Nr. 6 w Przeworsku jak Dom. Th. I pag. 6 małoletniej Estery Storchowej własnej według protokołu z dnia 20 lipca 1875 L. 6019 na 2218 złr. 20 ct. oszacowanej.

Warunki licytacyjne, extrakt tabularny i akt oszacowania można w Sądzie przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Przeworsk 25 października 1875.

(4763 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 13712. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu jako władza nadopiekuńcza wydzierżawia części dóbr Raszkowce: Śmiankę i Dubkowce w powiecie Skałackim, należące do małoletnich spadkobierców p. Kajetanie Torosiewiczu na lat trzy względnie cztery od 1 lipca 1876.

Część Śmianka ma gruntu 340 morgów, 1067 sążni, gorzelnię i młyn. część Dubkowce zaś ma 279 morgów 575 sążni gruntu bez zabudowań.

Warunki dzierżawy tej powzięte być mogą z aktów sądowych, lub u administratora p. Kajetana Torosiewicza w Hołowczyńcach (poczta Tłuste) zamieszkałego. Reflektujący na dzierżawę tę, zechcą oferty swe, które w wadyum wynoszące 10% ofiarowanej ceny dzierżawnej zaopatrzone być mają i zawierać powinny oświadczenie oferent zgadza się z warunkami przez sąd ustanowionemi, do 11 stycznia 1876 godziny 12 w południe do sądu tutejszego wnieść.

Tarnopol dnia 22 listopada 1875.

(4764 1—3) **Edykt.**

L. 57323 C. k. Sąd krajowy we Lwowie ustanawia dla Maryi z Podbielskich Duszyńskiej z życia i pobytu niewiadomej i tejże również niewiadomym spadkobiercom z powodu wytoczonego pozwu przeciw tymże ze strony pp Henryka Knopf, Chane Knopf i Dobrisch Knopf pr. dr. Reich, pod dniem 30 października b. r. l. 57323 pozwu o uznanie sumy 1000 złr. rh. czyli 4000 złp. za zadawnioną i wykreślenie takowej z nadciężarami ze stanu biernego realności pod l. 129 3/4 we Lwowie, tudzież 3600 fl. rh. tamże zahipotekowanej, kuratora w osobie p. adw. dra Roberta Czajkowskiego z substytucyą p. adw. dra Rabe

Uwiadamia się przeto powyż nadmienionych pozwanych o wytoczeniu nadmienionego pozwu dla przestrzegania praw swoich

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 13 listopada 1875.

(4736 1—3) **Edykt.**

L. 17605. C. k. Sąd krajowy celem doręczenia uchwały z dnia 26 marca 1875 l. 5760 żądającej intabulacyę w stanie biernym realności pod l. 495 Dz. I. 96 Gm. I. w Krakowie na rzecz wysokiego Skarbu prawa zastawu dla należytości 9 złr $87\frac{1}{2}$ ct. z 5% procentami zwłoki od intabulacyi prawa zastawu dla sumy 1500 złr., Adolfowi Hübnerowi z życia i miejsca pobytu niewiadomemu ustanawia kuratorem adw. dr. Hajdukiewicza, z substytucyą adw. dr. Rozenblatta i temuż wyżej wspomnianą uchwałę doręcza, i zastępstwo według przepisu prawa poleca.

Kraków dnia 6. sierpnia 1875.

(4790) **Ogłoszenie.**

L. 275. Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że pan dr. Ferdynand Weigel w poczet adwokatów z siedzibą w Krakowie został wpisany

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków 29 listopada 1875.

(4723 1—3) **Edykt.**

L. 57057. C. k. Sąd krajowy lwowski ogłasza niniejszem, iż na prośbę Edwarda Gottlieba z dnia 28 października 1875 l. 57057 wyznacza równocześnie do wykazania usprawiedliwienia prenotacyi praw, na realności Nr. $357\frac{1}{4}$ Dom. 31 pag. 115 n. 5 on do l. 5651/1823 dla Antoniego Lisiewicza uskutecznionej termin na dzień 17 stycznia 1876 o godz. 11 przed południem

Dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Antoniego Lisiewicza, a względnie tegoż również nieznanych spadkobierców ustanowiono kuratora w osobie adw. dra Rogalskiego z substytucyą adw. dra Roberta Czajkowskiego. Wzywa się przeto kurandów, ażeby ustanowionemu kuratorowi odpowiednią informacyę udzielili, lub innego zastępcę Sądowi oznajmili.

Z c. k. Sądu krajowego

Lwów dnia 6 listopada 1875.

(4737 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 11766. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu odbędzie dnia 10 stycznia 1876 godz. 10 rano w gmachu sądowym sprzedaż do mas rozbiorowych Izaaka i Machli Singerów należących części realności pod l. k. 88 i 89 na Zasaniu w Przemyślu położonych w drodze publicznej licytacyi, lecz nie niżej 12000 złr. w. a.

Cena szacunkowa 12811 złr. 61 ct., wadyum 1000 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyi, wyciągi tabularne i akty oszacowania mogą być przejrzane w sądowej registraturze.

Wierzyciele z życia i miejsca pobytu niewiadomych, lub którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, uwiadamia się do rąk kuratora adw. dr. Dworskiego.

Przemyśl 10 listopada 1875.

(4775 2—3) **Lizitations-Ankündigung.**

Z. 16 81. Zur Verpachtung der im Stanislauer Finanz-Bezirke befindlichen Aerarial Mautstationen: u. z. Pasieczna mit dem Ausrufspreise von 6075 fl. und Wist..a 2410 fl. auf das Sonnenjahr 1876 allein, oder auf die Sonnenjahre 1876 und 1877 oder endlich auf die Sonnenjahre 1876, 1877 und 1878 wird bei der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau am 13 Dezember 1875 die dritte mündliche Steigerung und am 14 Dezember 1875 die Konkretal-Versteigerung von 9 Uhr Vormittags bis 3 Uhr Nachmittag unter den in der gedruckten Lizitations Kundmachung der k. k. Finanz Landes-Direktion vom 26 August 1875 Z 29186 enthaltenen Bestimmungen abgehalten werden.

Die schriftlichen Offerte sowohl für die einzelne Stationen als auch für beide Stationen in Concreto müssen mit dem 10% Vadium versehen längstens bis 12 Dezember 1875 um 2 Uhr Nachmittags bei dem Vorstande der k. k. Finanz-Bezirks-Direktion in Stanislau überreicht werden.

Von der k. k. Finanz-Bezirks Direktion

Stanislau am 26 November 1875.

(4741 2—3) **Edikt.**

Z. 59627. Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird bekannt gemacht, daß Chawa Ris geborne Knopf, Heinrich Knopf, Dobrisch oder Dobra Knopf und Fani Knopf gegen Fischel Baumgarten und Basche Baumgarten respective deren Erben am 11 November 1875 Z. 57627 eine Klage wegen Anerkennung daß das Vorderungsrecht der im Lastenstande der Hälfte der Realität Nr $129\frac{3}{4}$ so wie im Lastenstande der Hälfte der über dieser Realität intabulirten Summen von 3600 fl. Rh. beziehungsweise 14400 fl. p. 400 Dukaten und 400 Dukaten haftende Summe pr. 360 fl. C. M. durch Verjährung erloschen ist, und daß diese Summe aus dem Lastenstande der Realität Nr. $129\frac{3}{4}$ zu extabuliren ist ausgetragen haben. Den dem Leben und Wohnorte nach unbekannten Belangten Fischel Baumgarten und Basche Baumgarten res. deren unbekannten Erben wird zum Kurator der Advokat H. Dr. Schrenzel mit Substituirung des Advokaten H. Dr. Weiss bestellt, und demselben die Klage zur Erstattung der schriftlichen Einrede binnen 30 Tagen zugestellt.

Hiemit werden die Belangten aufgefordert dem bestellten Kurator in der gehörigen Zeit alles mitzutheilen was sie zu ihrer Vertheidigung geltend machen wollen, oder einen anderen Vertreter zu bestellen, und dem Gerichte namhaft zu machen, widrigens sie sich selbst die Folgen dieser Versäumniß werden zuschreiben müssen.

Lemberg am 12 November 1875.

Doniesienia prywatne.

(4757 3—3) L. 3633.

Kundmachung.

Am 31. August 1871 d. i. zur Zeit der hierorts stattgefundenen Gewerbe- und landwirthschaftlichen Ausstellung ist hierorts in der sogenannten Lenkgasse ein Geldbetrag pr 237 fl. ö. W. gefunden und von dem Finder hieramts deponirt worden, dessen Eigenthümer sich bisher hieramts nicht gemeldet hat.

Der Eigenthümer dieses Betrages wird demnach aufgefordert, sich wegen Behebung desselben binnen Einem Jahre hieramts zu melden, und das Eigenthumsrecht auf den gefundenen Betrag um so bestimmter nachzuweisen, als im widrigen Falle der Letztere dem Finder zur Benutzung ausgefolgt werden würde.

Gemeindeamt

Biala, den 20. November 1875.

Z drukarni E. Winiarza we Lwowie.